Nr 186. Dnia 22 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 10 (22) sierpnia 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się r... nie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłan... redakcji nie zwracają s...

Dziś: śś. Symforjana i Tymoteusza.
Jutro: ś. Filipa Ben. Wyzn.
Środa: ś. Bartłomieja Apostoła.
Czwartek: ś. Ludwika króla.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 55 | Długość dnia godzin 14 minut 14
Zachód „ „ 7 „ 10 | Ubyło „ „ 2 „ 28

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Zefiryna Papieża M.
Sobota: ś. Cezarjusza i *Przenies. św. Kaź.*
Niedziela: ś. Augustyna B. Dokt. Kościoła.
Poniedziałek: Ścięcie św. Jana Chrzciciela.

— Przypadająca w dniu wczorajszym uroczystość św. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal, założycielki i pierwszej zakonnicy Zgromadzenia panien Wizytek, obchodzoną była pierwszorzędnym odpustem zupełnym w kościele klasztornym tegoż Zgromadzenia, pod wezwaniem Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej).

Rozpoczynające tę uroczystość pierwsze Nieszpory odprawił JX. Cieślewski, prefekt szkół rządowych.

Wotywę odpustową przed ołtarzem uroczystującej św. Joanny odbył JX. kanonik Jaszczołt, profesor tutejszego seminarjum.

Następnie Sumę celebrował JX. Brzezikowski, wikarjusz parafji św. Krzyża.

Ostatnie zaś, z solenną procesją Nieszpory, odprawił JX. Borzewski, kanonik metropolitalny.

Słowo Boże głosił podczas Sumy JX. Szczepkowski, kapelan szpitala św. Ducha, a na Nieszporach JX. Niewiarowski, również profesor seminarjum.

W kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, gdzie obchodzono w dniu wczorajszym doroczną pamiątkę poświęcenia tego „Przybytku Pańskiego“, słowo Boże w czasie Sumy, celebrowanej przez JX. Ludwika Lebiedzińskiego, głosił JX. Zygmunt Chełmicki, rektor tegoż kościoła.

Kościół zaś św. Jacka, przy ulicy Freta, obchodził w dniu wczorajszym doroczną uroczystość Patrona tegoż kościoła, św. Jacka Wyznawcy.

Słowo Boże głoszonem było tak zrana jak i po południu.

W zakrystji kościoła św. Marcina, przy ulicy Piwnej, po skończonych Nieszporach, odbyła się w dniu wczorajszym doroczna sesja elekcyjna bractwa miejscowego „Pocieszenia N. Marji Panny“, w czasie której większością głosów obrani zostali: prezesem Teodor Ostrowski; seniorami: Józefat Dworakowski, Ludwik Ślusarski, Stanisław Buźniak, Stanisław Szczęśniewski, Józef Gackiewicz, Antoni Cichocki; sekretarzem zaś: Józef Brodowski, a podskarbim: Marcin Muszyński; wice-podskarbim: Jan Janecki.

Opieka nad choremi.

Czytelnicy wiedzą już o otwarciu w Warszawie pierwszej *lecznicy bezpłatnej*.

Dzięki inicjatywie ks. Chełmickiego oraz przezacnej ofiarności kilkunastu lekarzy, przybywa Warszawie jeden więcej zakład z celem nawskróś szlachetnym, a wątpić nie można, że przy szczerym zwłaszcza współudziale lekarzy z imieniem znanem, nowa lecznica dla ludzi biednych stanie się dobrodziejstwem prawdziwem, spełniając rolę sympatyczną, ważną i wdzięczną.

Myliłby się jednak ktoby sądził, że do lecznicy bezpłatnej mogą mieć wstęp jedynie biedacy, których sam pozór obudza już współczucie; owszem idzie tu głównie o tych, co nie świecąc łachmanami i nie wyciągając nigdy ręki po datek, potrzebują w razie choroby rady i pomocy lekarskiej, a nie mają czem płacić za nią.

Przy wzrastającej drożyźnie wielkomiejskiej i coraz trudniejszych warunkach utrzymania, nie trzeba być nędzarzem na to, żeby nie módz odłożyć nic na lekarza.

Nie mówiąc już o uboższej klasie rzemieślniczej, gdzie bardzo często ciężkiej pracy z dnia na dzień towarzyszy bieda i brak ustawiczny i gdzie nieraz znękany ojciec lub matka muszą wyrzec się leczenia, by nie odjąć dzieciom od ust chleba kawałka; nie mówiąc o niższej klasie kobiet żyjących z pracy rąk a również walczących z ciężką biedą, nawet wpośród klasy urzędniczej jest niemało dziś rodzin, dla których wydatek na lekarza staje się o tyle możliwym, o ile znajdzie się na razie coś, coby można zastawić u... lichwiarza.

Z drugiej zaś strony do zwyczajnych lecznic prywatnych zgłaszają się przeważnie ludzie zamożniejsi, i ta to głównie okoliczność zniewoliła współwłaścicieli lecznicy przy ulicy Długiej do zamienienia jej na lecznicę *bezpłatną*, z której mogłaby korzystać właśnie kategorja ludzi niezamożnych, o jakiej wspomnieliśmy wyżej.

Fakt więc utworzenia nowej lecznicy mówi sam za siebie jako czyn piękny i zacny; ale zwykle tak bywa, że jedna myśl dobra wywołuje inną równie szczęśliwą.

Obecnie chorzy niezamożni mają zapewnioną pomoc lekarską ale tacy tylko, którym stan zdrowia pozwala jeszcze zgłaszać się do lecznicy i ratować zawczasu.

Jest to naturalnie rzecz bardzo ważna, ale jest to zaledwie część tego, co w sprawie opieki nad choremi w imię prostej ludzkości należałoby zrobić.

W ciasnych uliczkach i zaułkach Warszawy, gdzie bieda prawdziwa ma główne swe siedliska, w nędznych norach zwanych przez ironję „mieszkaniami“, w piwnicach, komórkach i na poddaszach jest niestety bardzo wielu chorych, konających na nędznych barłogach, bez rady wszelkiej, bez pomocy lekarskiej.

Umierają tu w ten sposób ojcowie, mężowie i matki, których praca stanowiła jedyny środek utrzymania rodziny, a zdrowie było dla nich jedynym kapitałem.

Ile zaś umiera tutaj w tych warunkach dzieci, które, podana we właściwym czasie, pomoc lekarska mogłaby uratować, o tem świadczy najlepiej owa przerażająca śmiertelność i niemowląt i starszych,— śmiertelność na wspomnienie której serce się wzdryga!

Przy ciągłym napływie i wzroście ludności, szpitale warszawskie może nawet połowy z tych chorych umierających bez pomocy opieki i ratunku w domu nie zdołałyby pomieścić, boć wiadomo dobrze, że, w pewnych zwłaszcza porach roku, w szpitalach jest zwykle przepełnienie.

Nie wszyscy zresztą nawet najbiedniejsi chorzy chcą się rozłączać z rodziną, dla której byli wszystkiem i która dla nich jest wszystkiem, a są uczucia wobec których rozumowanie i sama nawet bojaźń śmierci słabnie.

Otóż ci chorzy do lecznicy po radę przychodzić nie mogą, bo choroba i wycieńczenie przykuwa ich do... pościeli.

ECHA KĄPIELOWE.

VIII.

Norderney 17-go sierpnia 1881 r.

Dla przestrogi chorych naszych, używających corocznie kuracji i przyjemności w zakładach kąpieli morskich, przesyłam wam echo z wyspy Norderney z doniesieniem o pięknem i wspaniałem zjawisku, które widzieć mieliśmy sposobność wczoraj wieczorem, zarazem o strasznej i smutnej katastrofie zaszłej tu w dniu dzisiejszym...

Wczoraj o godzinie 9-tej wieczorem, po skwarnym dniu, tysiące osób, spacerując nad brzegiem spokojnego morza, przypatrywało się równie wzniosłemu jak zagadkowemu zjawisku t. zw. *fosforescencji morza*.

Widok to zaiste zdumiewający... Oto tuż na brzegu, gdzie cicho płynąca fala wody zbliżając się do mielizny piaskowej przełamuje się i rozbryzguje na pianę, występuje białe ale jasne światło, najpodobniejsze do bladego światła elektrycznego— i wraz z pianą znika! Oświetlenie to dziwne występuje w licznych miejscach, nie wszędzie i nie za każdą falą, raz częściej raz rzadziej, trzymając się przeważnie pewnej miejscowości zachodniego brzegu.

Chcąc bliżej przypatrzyć się temu cudownemu zjawisku, poszedłem nad samo morze, stałem długo prawie na miejscu świetlenia; woda oblewała mi nogi i przekonałem się niewątpliwie, że światło powstaje w chwili i w miejscu przełamywania się fali, t. j. przy spotkaniu się fali od morza płynącej z drobną falą od lądu powracającą, jestto zatem skutek uderzenia wody o wodę, tarcia, jak np. krzemienia o stal.

Dlaczego jednak światło to powstaje tylko czasem, i to stosunkowo rzadko (podobne świetlenie było widzianem tu przed dwoma tygodniami pierwszy raz tego roku), dlaczego niema światła przy silnych bałwanach a występuje ono przy spokojnem morzu— dlaczego tylko przy brzegach i to w niektórych tylko miejscach? dotąd jeszcze nie wyjaśniono. Znakomity chemik lwowski prof. dr Radziszewski, o ile mi wiadomo, zajmuje się gorliwie tym przedmiotem i kilkakrotnie przebywał w Norderney dla badania tego zjawiska; tego roku niema go tu, czego bardzo żałuję, bobym wam więcej mógł podać szczegółów o tem pięknem zjawisku natury. Dodam tu jeszcze, że chodząc wczoraj wieczorem po *mokrym piasku* nadbrzeżnym, spostrzegaliśmy za każdem stąpnięciem lub posunięciem nogą lub ręką po piasku także liczne *iskry tego samego światła* szybko niknące, co znowu dowodzi, że do wywołania światła potrzeba *tarcia*; co więcej w samej wsi, na lądzie, w domu gdzie mieszkam, jeszcze nazajutrz na podwórzu błyszczą pod stopami takież iskry świetlne...

O ile wczorajsze zjawisko było świetne szczególnie dla mieszkańców stałego lądu, o tyle znowu dziś w południe przedstawiał brzeg morski, miejsce kąpieli i promenady, straszny widok niezwykłego nieszczęścia, grozy i ciężkiej rozpaczy...

Cztery panie, posunąwszy się zadaleko w morze pomimo ostrzeżeń ze strony kąpielowej służby zaczęły tonąć, powstał krzyk zewsząd o pomoc... Żadna z kąpiących się kobiet nie śmiała puścić się na ratunek nieszczęśliwym— łódki blisko nie było, mężczyznom zbliżać się do kąpieli damskich nie wolno a siły tonących upadały! Jedna z posługaczek rzuciła się na ratunek i ta jednak falą porwana została.

Długo trwało, zanim krzyki rozpaczy doleciały do miejsca ogólnej przechadzki, kiedy wszyscy zaczęli śpieszyć na miejsce straszliwego wypadku i sprowadzono zdaleka łódź spacerową na pomoc topielcom.

Wydobyto nareszcie wszystkie; trzy z nich ocucono prędko, ale dwie, t. j. jedna panienka 17-letnia i siostra jej zamężna, pomimo całogodzinnych usiłowań lekarskich, nie powróciły do życia!

Żal ciężki, przestrach ogólny, rozpacz rodziców utopionych i oburzenie na brak środków ratunkowych pod ręką dochodziły do ostatnich granic — na całej ludności malowała się groza nieszczęścia — wszyscy sarkają na administrację... a wszystko już próżno: dwie niewiasty, szukając zdrowia, wyzionęły ducha nagle, w kwiecie życia...

Rodzice nieszczęśliwych zatopionych (Weiss ze Szląska) byli w chwili wypadku w mieszkaniu i przybiegłszy na miejsce, zastali zimne zwłoki dwóch córek!

Przyczynę wypadku, bądźcobądź nadzwyczaj rzadkiego, a tu niesłychanego jeszcze, tłumaczą wszyscy inaczej. Najprawdopodobniej jednak stało się tak, że owe panie, ufne w siły i biegłość pływania, popłynęły z wodą w chwili, kiedy niezupełnie jeszcze skończył się przypływ, a już oczywiście zaczynał się odpływ morza. Taka dolna fala odpływowa porwała je nagle i przez spotkanie się fali z napływową zalała nieszczęśliwe kobiety, co ich odrazu pozbawiło sił i przytomności.

Pływanie u brzegów otwartego morza jest zdradne, fal morskich nie pokona najsilniejszy pływak. Można się bawić pływaniem w Kolbergu, Zoppot, Gwinemunde, Libawie, gdzie woda, z wyjątkiem burzy, stoi prawie jak w jeziorze, ale nie tu, gdzie falowanie morza jest ciągłe i stałe, tak że je codzień na minutę naprzód oznaczają co do przypływu i odpływu. Dlatego też na kąpiel przeznaczają tu tylko porę przypływu, kiedy fale biją ciągle do brzegu.

Liczba gości w Norderney dochodzi obecnie do 7000, codzień przybywa jeszcze po sto kilkadziesiąt osób, ale też równa zapewne liczba a może większa nawet opuszcza wyspę; od nas jest kilkanaście rodzin, które jednak gubią się w tym chaosie rozmaitych narodowości.

Od dziesięciu dni panują tu bardzo silne wiatry zachodnie i ciągłe prawie deszcze, co, jak łatwo zrozumieć, czyni pobyt arcy nieprzyjemnym—mamy jednak nadzieję, że ta słota raz się skończy i będziemy znowu używać przyjemności wyspiarskich — do skutku...

Dr. Ł.

Godzi się zapytać, czy względem tych chorych umierających nieraz z głodu albo pracy nad siły niema żadnego obowiązku? czy nie należy im się także pomoc i opieka ze strony tego ogółu, który brał ich pracę wówczas, gdy im zdrowie służyło?

Czy społeczeństwo nie jest również obowiązane chronić tysiące owych istot drobnych, niewinnych, a ginących śmiercią przedwczesną, dla tego tylko że ich od tej śmierci nie miał kto ratować, dla tego że ich rodzice nie są dość *zamożni*, aby mogli spełnić obowiązek najświętszy?

Odpowiedź na to tkwi w sumieniu ogółu i odpowiedź też ta ma się zrodzić... *w czynie*, któremu z góry każda dłoń zacna powinnaby dać i... da niezawodnie poklask.

Lecznica bezpłatna jest szczęśliwym zaczątkiem myśli utworzenia w Warszawie *towarzystwa opieki nad choremi.*

Inicjatorowie tej zacnej sprawy wkrótce już zapewne wezmą się do opracowania projektu ustawy towarzystwa, za którego potrzebą przemawiają fakta codzienne i ta prawdziwa niedola chorych, o której mówiliśmy.

Warszawa na każdym kroku składa dowody, że gdy idzie o poparcie uczciwej sprawy, nie może być obojętną; a sprawa *opieki nad choremi* należy doprawdy do tych, która wprost powinnaby przemawiać do serc umiejących, odczuwać nieszczęście bliźnich.

Lekarze warszawscy zrobią niezawodnie swoje, to jest wezmą oni szczery współudział w dziele wysoce humanitarnem, nie skąpiąc swej pracy i inicjatywy.

Ale iść musi i o to aby inicjatywa ta spotkała sympatję i poparcie gorące wśród wszystkich sfer mieszkańców naszego miasta, aby do uorganizowania stałej opieki nad nieszczęśliwemi choremi wszystkich kategoryj; każdy kto czuć i myśleć jest zdolny, zechciał przyłożyć rękę.

Że tak będzie, wątpić nie można, bo, powtarzamy, Warszawa nie odmawia nigdy pomocy nieszczęśliwym a godnym jej współczucia.

Tymczasem pragnąć tylko należy, aby szanowni inicjatorowie, nie zwlekali z przygotowaniem i przedstawieniem gdzie należy projektu ustawy Towarzystwa, boć najlepiej podobno „kuć żelazo póki gorące."

X. X.

Z Paryża.

Dnia 17 sierpnia 1881 r.

Telegraf musiał wam już przynieść wieść o skandalu, jaki się wydarzył wczoraj wieczorem w Belleville na zebraniu publicznem, urządzonem przez komitet wyborczy Gambetty.

Obawiamy się, że u was i wszędzie poza granicami Francji mocno zaniepokojoną musiała zostać opinja temi gwałtownościami, które zdają się przypominać najgorsze dni 1871 r.

Konieczuem tedy jest właściwe przedstawienie położenia rzeczy, aby wypadek ten nie przybrał urojonych proporcyj.

Przedewszystkiem zauważyć trzeba, że kto nie był nigdy na takiem zebraniu przedwyborczem, temu trudno będzie bardzo wyobrazić je sobie dokładnie...

Przypuśćcie zbiegowisko czterech do pięciu tysięcy osób w jakiemś zamkniętem miejscu (już sam szmer tego tłumu zdaje się być jakby zwiastunem burzy); z tej publiczności część trzecia składa się z ludzi obojętnych, ciekawych, którzy przyszli, jedni dlatego aby zobaczyć jakąś wybitną osobistość, drudzy dlatego aby się zabawić, dwie pozostałe części składają się ze stronników i przeciwników oczekiwanego mówcy w liczebnym stosunku zmiennym.

Z tego prostego objaśnienia każdy może już mieć wyobrażenie o hałasie, jaki w tłumie tym sprawić może setka ludzi ruchliwych i czynnych, mająca silne postanowienie niedopuszczenia mówcy do słowa.

Co może spokój poważnych słuchaczy przeciw uorganizowanej burdzie!?

Tak samo w izbie deputowanych widzieliście, że Cassagnac sam jeden zdołał z rozpraw i dyskusyj uczynić tumult i zamięszanie; wyobraźcież sobie dwudziestu takich Cassagnac'ów, a parlamentaryzm stałby się wobec nich niemożliwym.

To daje nam dokładne określenie punktu widzenia, w którym umieścić się trzeba, aby módz sądzić według jego wartości nędzny skandal wczorajszy.

W burzliwym tym okręgu Belleville jest zapewne dwa do trzech tysięcy opętańców, którzy do rozpaczy przywiedzeni są silnem i zasadniczo konserwatywnem stanowiskiem, jakie zajął Gambetta; niechże stu tylko z nich znajdzie się w sali, a z pewnością sto ich głosów gwiżdżących, szczekających, krzyczących i klnących przeszkodzi mimo wszystko porządnej dyskusji i uczyni ją niemożliwą.

Gambetta uniósł się...

Powiedział on tym panom, iż są podli i że będzie umiał ich odszukać w głębi ich ciemnych kryjówek.

Na pierwszy rzut oka zdaje się, że źle uczynił dając się porwać słusznemu gniewowi i pozwalając sobie tych „*żywości*" mało zgodnych—przynajmniej według ogólnego zdania—ze spokojem męża stanu; zastanawiając się jednak bliżej nad tem, nie mogę nic innego uczynić jeno go pochwalić.

Wiecie, że jedną z największych wad mieszczanina francuskiego jest bojaźń; bojaźń ta uczyniła drugie cesarstwo, bojaźń jeszcze jutro rzucić ich może pod stopy pierwszego lepszego „zbawcy"!

Otóż niema najmniejszej wątpliwości, że obudzenie się komunistycznych wybryków, będące nieuniknionem następstwem amnestji, przeraziłoby masę pracowników poważnych, przemysłowców, kupców większych i mniejszych, mieszczan—gdyby człowiek, który w ich oczach uosabia ideę rządu, nie okazał się wobec tych rozszalałych energicznym, a nawet gwałtownym.

Może być, że wy, oddaleni od Paryża, mocno się zdziwicie gdy wam powiem:

„Zebranie wczorajsze, ze swemi krzykami, z całym skandalem, z całym gwałtownym na Gambettę atakiem będzie przyczyną tego, że... większość zapewniona jemu i kandydatom przez niego zaleconym o jaką trzecią część się wzmoże..."

Od rana dnia dzisiejszego, od wszystkich, których widziałem—a pracując szczerze przy wyborach mam sposobność widzieć osób wiele, słyszałem to jedno tylko:

— Teraz już nie wahamy się! Głosować będziemy za Gambettą i za gambetystami! Człowiek ten pełen siły i energji obroni nas przeciw szaleńcom!

W okręgu wyborczym, w którym zamieszkuje jeden z socjalistów Talandier, który głośno nawołuje do wojny domowej, jest kandydatem wychodzącym; w opozycji stawiliśmy mu Steenackers'a, niegdyś dyrektora poczt i telegrafów za czasów rządu obrony narodowej.

Wczoraj jeszcze wątpiłem w powodzenie Steenackers'a, a to z tej zasady, że mieszczanie, z natury frondyści, chętnie skłaniają się ku temu co głośniej krzyczy.

Dziś wszystko się zmieniło... Talandier i *consortes* zawiele krzyczeli, bardzo zawiele—przerazili krzykiem swojem mieszczan, którzy im tego nie przebaczą.

Gambetta może być spokojnym—jego miejsce jest z góry oznaczone — wierzcie doświadczeniu dziecka Paryża, doskonale znającego swoich rodaków i sąsiadów swoich.

W chwili gdy odbieracie ten list Gambetta z pewnością będzie już wybrany w obu okręgach Belleville i to wybrany ogromną większością głosów i stanie silniejszy niż kiedykolwiek — gdyż wszyscy ci, którzy pragną spoczynku, pracy w spokoju, pewności i zaufania w przyszłość—będą głosowali za nim.

Wybory staną się — i to z winy krzykaczy — pewnym rodzajem plebiscytu na imię Gambety, a rezultat nie jest wątpliwy.

Gdyby wypadkiem słowa moje się nie sprawdziły i gdybym był złym prorokiem — rzućcie list ten do kosza...

Jules Lermina.

IX.

Hall w sierpniu.

Kilka słów piszę, bo... i niema co pisać.

Od 15-go sierpnia Hall prawie pusty; jestto, jak powiadają, „sezon rumuński", samych rumunów tylko widać i słychać.

Prawdę powiedziawszy im więcej rumuni rosną w pretensje państwowe, tem bardziej widocznie szwankują na zdrowiu. Wszystkie kąpiele niemieckie zapełnione są rumunami. A dobrze im się dziać musi, bo nie skąpią w wydatkach...

Korektor *Kurjera Warszawskiego* obraził sobie całe Hall i to skutkiem drobnostki, przez opuszczenie jedynki! Pisałem że cyfra gości w liście leczniczej w dniu mojego przybycia wynosiła 1700, wyście wydrukowali 700 i Hall czuje się obrażone w swojej godności... Niechże więc stanie się zadość żądaniom sławetnych kąpieli jodowo-słonych, i niech Europa dowie się raz na zawsze, że do Hall rokrocznie uczęszcza przeszło 2000 osób.

To trochę mniej niż nawet do Ciechocinka, ale jakaż różnica!

Istnieje tu szpital dziecięcy na sto łóżek przeszło urządzony. Zawiaduje bezpłatnie tym szpitalem dr Rabl, jeden z najznakomitszych wiedeńskich specjalistów w chorobach skórnych. Porządek wzorowy, a na zebranie funduszów nie trzeba się uciekać do balów i koncertów, gdyż na te fundusze składają się miasta i prowincje całe, nie rachując dobroczyńców prywatnych, którzy zobowiązali się płacić rocznie dość spore sumy i dotrzymują zobowiązania.

Kąpiele w Hall kosztowne są dla przyjezdnych, ale tylko przed południem, po południu bowiem mogą korzystać bezpłatnie z kąpieli ci wszyscy, którzy udowodnią swoją niezamożność... a takich jest wielu.

Goście tutejsi nie rozrzucają pieniędzy na demoralizujące datki dla chłopców, jak się to u nas dzieje z góralami w wodach galicyjskich, ale wolą te pieniądze, jeżeli im ich zbywa, obracać na cele humanitarne...

A jednak bogatych tu wielu, tylko że szumieć nie chcą, bo nie idzie im o *pokazanie się,* ale o *użyteczność...*

Daj Boże, żebyśmy do tegoż samego przekonania kiedyś doszli.

Z pism polskich znajduje się jeden tylko *Czas* i to w jednej kawiarni, w bibljotece kąpielowego gmachu niema ani jednego polskiego pisma, tak jak w czasowej księgarni, która tu z Stayr na sezon kąpielowy przybywa, nie znajdzie ani jednej polskiej książki!

Z 1-ym września sezon się tu kończy i wszystko zamiera, tylko restauratorzy i hotelarze obrachowują swój zarobek wynoszący kilkanaście, a czasem kilkadziesiąt tysięcy reńskich przez te kilka miesięcy, bo, jak mi bardzo słusznie powiedział jeden z tych przemysłowców, same pieniądze nie mają wielkiego znaczenia, *trzeba je mieć.*

S.

X.

Kissingen, 16-go sierpnia.

Przed miesiącem spotkałem się w *Kurjerze warszawskim* z korespondencją z Kissingen, do której pozwalam sobie dołożyć jeszcze słów kilka.

Wskutek nastałych od paru dni deszczów i zimna sezon ma się ku końcowi i Kissingen gwałtownie zaczyna się wyludniać. Zjazd tegoroczny liczą do najświetniejszych tego ożywczego ustronia kuracyjnego. Liczba kuracjuszów w dniu 15 b. m. do 11,000 dochodzi.

Z ziem polskich niewielu szukało ulgi w cierpieniach swoich u źródeł tutejszych, kilkudziesięciu zaledwie zliczysz współziomków; świat nasz literacki i artystyczny był reprezentowany przez profesorów: Spasowicza i Pawińskiego, Al. Lessera, Mat. Bersohna, F. Kucharzewskiego i Lud. Grosmana.

Jak wszystkie wody zagraniczne, tak i Kissingen wielu posiada handlarzy-antykwarjuszów. Prowadzą oni handel bardzo rozgałęziony, ale rzeczy są drogie i po większej części nowe, podrabiane, do złudzenia naśladujące stare. Z pamiątek polskich nic prawie nie znajdziesz.

Jest tu także kilka wystaw obrazów, lichotami przeróżnemi napełnionych; chlubnie wyróżnia się jednak wystawa D. Heinemana z Monachium, której bogactwo obrazów i to dobrych, znakomitych, wystawy warszawskie całkiem zaćwiewa.

Oprócz Kaulbacha, Gab. Maxa, Stademana, Seitza, Langa i wielu innych pierwszorzędnych artystów niemieckich, znajdujesz cały szereg obrazów malarzy polskich, na które patrząc serce się raduje i dumą napełnia, bo one chwałę sztuki naszej po szerokim roznoszą świecie...

W zbiorze p. Heinemana znalazłem następujące obrazy naszych artystów:

Maksymiljana Gierymskiego: „Wyjazd na polowanie" (1871), nabyty za 15,000 marek do Londynu, a dziś w posiadaniu Heinemana będący.

(Jestto jeden z najcelniejszych obrazów zawcześnie zgasłego mistrza. Płótna Maksymiljana Gierymskiego, wysoko cenione przez obcych i przez nich rozchwytane, zdobią galerje i salony zagraniczne. W kraju, o ile nam wiadomo, są tylko szkice, obrazu Gierymskiego, wykończonego nie posiadamy żadnego.)

Władysława Szernera dwa obrazy: „Na czatach" i „Odpoczynek".

Ludwika Kurelli dwa obrazy: „Targ w małem miasteczku" i „Przeprawa promem".

Alfreda Kowalskiego: „Za kwaterunkiem".

Jana Chełmińskiego: „Spotkanie".

Kubyńskiego: Dwa krajobrazy.

Wszystkie te obrazy malowane są znakomicie, śmiało twierdzić mogę, że tak pięknych utworów pędzla, jak te które są w Kissingen, ani Kurella ani Szerner do Warszawy dotychczas nie przysłali.

A. H.

Z teatru i muzyki.

Ubiegłej soboty dał się słyszeć Mierzwiński w partji Roberta po raz drugi.

Wykonana z olśniewającą brawurą sycyljana, świetnie prowadzony tercet w akcie trzecim i arcydramatyczny śpiew w końcowej scenie — wywołały znów burzę oklasków i okrzyków.

Entuzjastyczne przyjęcie śpiewaka zdaje się rozgrzewać pierś jego — rozbrzmiewa też dziś ona tony pełnemi ciepła i potęgi.

Jaka szkoda, że bohaterska postać Roberta ma tak smutne otoczenie i rysować się musi na tle szarem i niespokojnem?!

Z wyjątkiem nieocenionej p. Dowiakowskiej—soliści mniejsi lub więksi, chóry a nawet orkiestra niefortunnie — niestety — spełniają swe zadanie.

Najbardziej zaś raził p. Wasilewski, szarżujący szpetną charakterystyką i krzykiem zastępujący śpiew.

Zdaniem powszechnem, młody a sympatycznie witany artysta znajduje się na złej drodze — wczesna, forsowna eksploatacja spotęgowała fatalne drżenie jego głosu i popchnęła go na manowce.

Występy w teatrach prowincjonalnych odbiły się tak zgubnie na artyście, że doprawdy lękać się musimy o jego przyszłość...

Śpiewak musi bezwarunkowo porzucić na jakiś czas scenę, oddać się poważnym studjom pod kierownictwem sumiennem a umiejętnem, jeżeli zamierza sięgnąć po laury, które mu onegdaj zbyt życzliwa ręka z góry podała...

*

W teatrze letnim dano wczoraj mussetowskie „Nie igra się z miłością“ — choć dla tego rodzaju cacka mniej się nam stosowne wydają ramy „sezonowego“ przybytku sztuki.

Perdicana z oryginalnem, zaszczyt artyście przynoszącem zacięciem, grał p. Ładnowski.

Wypieszczoną przez poetę postać owiał p. Ł. ponętnym urokiem młodości, iskrzącem się, porywającem życiem.

Cała rola opracowaną była nader sumiennie, wyposażona mnóstwem misternych szczegółów, dających niezbite niczem dowody o wysokiej inteligencji artysty.

Scena „przy studni“ stanowiąca kulminacyjny punkt roli, odegrana z nieposolitą werwą, zjednała panu Ł. długie, nie ustające oklaski.

Jako Kamillę widzieliśmy p. Deryngównę kilkakrotnie—tym razem artystka zbyt dramatycznie nastroiła swą tyle wdzięczną rolę.

Wybornym baronem był p. Rapacki.

P. Waliszewski, jako Bridain, usiłował z różnych zużytych już na scenie naszej efektów złożyć postać komiczną, co mu się zupełnie nie udało.

*

Na tem miejscu niech nam wolno będzie zwrócić uwagę władz właściwych na praktykującą się pod filarami teatru... manipulację.

Jak wiadomo, w chwili otwarcia na występy Mierzwińskiego abonamentu—bilety gorączkowo rozebrano, zostało zaledwie lóż kilka.

Zdaje się, iż tym sposobem zamknięto drogę dla karygodnej spekulacji, jakiej kilkakrotnie publiczność padała ofiarą.

Tymczasem—cóż się dzieje.

Posłańcy obu połączonych biur, niebiescy i czerwoni, wydobywają z zanadrza mnóstwo biletów i po cenach *bezczelnie* wysokich proponują je zapalonym wielbicielom sztuki.

Za krzesło dwurublowe panowie ci śpiewają z całą otwartością rs. 25, puszczając się na ten handelek w miejscach publicznych: cukierniach, restauracjach i t. p.

Loża kosztuje u „panów posłańców“ bajońskie sumy — przetarg zaczyna się od tęczowego banknotu.

Widoczna więc, iż spekulanci, pobrawszy pod osłoną firmą abonamenta, bawią się dziś w rozbój na gładkiej drodze.

Nie wątpimy, iż władza znajdzie właściwe środki do ukrócenia tego handlu, który stał się plagą naszego miasta!

***

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Z rosyjskich dzienników dowiadujemy się, że w tych dniach w ministerstwie spraw wewnętrznych dyskutowany był projekt środków dla zniesienia monopolu handlowego żydów w kraju zachodnim. Projekt ten był przedstawiony przed pięciu laty przez inteligencję witebską, ale aż do ostatnich czasów nie zwracano nań uwagi. Obecnie niektóre punkta projektu zostały przyjęte i postanowiono przedsięwziąć niektóre środki celem zapobieżenia tak anormalnemu porządkowi rzeczy. Ministerstwo otrzymało doniesienie, że liczba żydów zajmujących się handlem w guberniach zachodnich jest nieproporcjonalną do miejscowej ludności przemysłowej, co samo przez się oddziaływa szkodliwie na dobrobyt kraju. Na skutek tego p. minister spraw wewnętrznych zażądał od właściwych naczelników powiatu jaknajbardziej szczegółowych danych o ludności żydowskiej o rodzajach jej zajęcia. Oprócz tego, pisze dalej *Nowoje Wremja*, doszło do wiadomości rządu, że w miastach portowych przebywa mnóstwo żydów obcych poddanych, bez określonego zajęcia i osiedlenia. Wskutek tego ministerstwo rozesłało w tych dniach okólnik do gubernatorów i gradonaczalników portów czarnomorskich i azowskich z poleceniem przedsięwzięcia środków celem niedopuszczenia osiedlania się takich żydów w granicach państwa rosyjskiego.

= W sferach rządowych istnieje projekt ogłoszenia szczegółowej statystyki drukarń w państwie rosyjskiem; w tym celu wszystkie drukarnie otrzymają odpowiednie szematy do wypełnienia.

= Linja telegrafu państwowego doprowadzoną została z miasteczka Czaginik przez Boczejków do Bieszenkowic gubernji witebskiej; w trzech tych miasteczkach otwarto stacje telegraficzne.

= Nie nową, ale wierną ilustrację do *Drang nach Osten* podaje kaliski korespondent petersburskiego *Porjadka*. „Największe majątki ziemskie w naszych stronach są własnością niemców; wszystkie zajęcia w tych majątkach są wyłącznie wykonywane przez niemców. Niektóre większe przedsiębiorstwa, jak np. cukrownictwo, browary, fabryki sukna, hotele — są w rękach niemieckich. Z małemi środkami, niemcy kupują większe posiadłości ziemskie, w krótkim czasie umieją spłacić długi i zostać rzeczywistymi właścicielami. Ogół ludności gubernji kaliskiej stanowią polacy; mimo to język niemiecki spotyka się tu bardzo często i niemcy mogą łatwo obchodzić się bez znajomości języka krajowego i państwowego.“ Stara, ale smutna piosnka, którą często powtarzać powinniśmy, choć rani nasze serca...

= W *Gaz. warsz.* czytamy co następuje: „W tych dniach pisaliśmy o powiększeniu na rok szkolny 1881—1882 liczby oddziałów równoległych w gimnazjach i szkołach realnych jeszcze o 15 oddziałów, z których odliczywszy 6 dla szkoły realnej w Warszawie, resztę 9 rozdzielono pomiędzy inne zakłady. Ponieważ proponowane dla gimnazjów w Warszawie 2 oddziały, jak się okazało, nie mogłyby zadość czynić bieżącej potrzebie wobec ogromnego nawału próśb o przyjęcie nowych kandydatów, przeto kurator okręgu naukowego warszawskiego odniósł się do prezydenta miasta o wydzielenie z funduszów miejskich sumy 6,445 rub., niezbędnej na utrzymanie w ciągu roku jednego jeszcze 4-ch nowych oddziałów dla pomienionych gimnazjów. Oddziały te mają być otwarte w gimnazjum I-m przy klasie 4-ej i w gimnazjum V-em przy klasach 1-ej, 4-ej i 5-ej. Naznienić także wypada, że stosowie do wniosku pana prezydenta m. Warszawy do oddziałów szkoły realnej i 4-ch nowo-projektowanych przy gimnazjach, do kosztu utrzymania których przychodzi z przeważną pomocą kasa miasta Warszawy, przedewszystkiem przyjmowani będą synowie stałych mieszkańców tutejszych lub tych, którzy chociaż nie wpisani są do ksiąg stałych ludności, ale stale tutaj przemieszkują. Tym sposobem na rok bieżący szkolny ogólna liczba oddziałów równoległych przy zakładach naukowych średnich męzkich w Królestwie przedstawia się w następujących cyfrach: *w Warszawie* w gimnazjum I-m przy klasach: 1, 2, 3 i 4; w gimn. II-m przy klas. 1, 2 i 3; w gimn. III-m przy kl. 1 (2 oddziały), 2 (2 oddziały), 3, 4 i 4; w gimn. IV-m przy kl. 2 i 3; w gimn. V-m przy kl. 1, 4 i 5; w gimn. VI-m przy kl. 3; w szkole realnej 6 oddziałów (przy każdej klasie po jednym), razem więc w Warszawie oddziałów 27. *Na prowincji* w gimnazjach: w Kaliszu przy klasach 1, 2, 3, 4 i 5; w Radomiu przy kl. 1, 2, 3 i 4; w Kielcach przy kl. 1, 2, 3 i 4; w Lublinie przy kl. 1 (2 oddziały), 2, 3 i 4; w Siedlcach przy kl. 1, 2 i 3; w Suwałkach przy kl. 2; w Marjampolu przy kl. 2, 3, 4 i 5; w Łomży przy kl. 1, 2 i 3; w Płocu przy kl. 1, 2, 3, 4 i 5; w progimnazjach: w Częstochowie przy kl. 1 i 2 i w Zamościu przy kl. 2, — razem na prowincji oddziałów 37; ogółem więc we wszystkich zakładach oddziałów 64.“

= Od d. 1 do 15 sierpnia r. b. do wszystkich stacyj drogi żel. warsz. wied. dowieziono towarów pud. 4,044,316, wysłano p. 3,844,819; do stacyj drogi żel. warsz. bydg. dostarczono towarów p. 156,461, wysłano p. 149,458.— Pociągami osobowemi z drogi żel. warsz. wied. przybyło do Warszawy osób 20,403, wyjechało 12,568; z drog. żel. warsz. byd. przybyło osób 7527, wyjechało 6061. Pociągami roboczemi przyjechało osób 4684, wyjechało 4156 Transporta zboża, zapewne z powodu żniw i zasiewów znacznie się zmniejszyły — w ciągu bowiem wyżej oznaczonego czasu dowieziono na stacją towarową owsa p. 2675 i kukurydzy p. 5480.

= Towarzystwo dessauskie wystąpiło z nową propozycją do magistratu w sprawie kupna zakładu gazowego. Obecnie towarzystwo proponuje przyjęcie za normę ilości gazu produkowanego po upływie 25 lat, licząc 14,000 marek za 1,000 stóp sześciennych. Gdyby propozycja ta została przyjętą, za zakład należałoby zapłacić siedm miljonów rubli! Magistrat słusznie uważając tę cenę za wygórowaną, zamierza powierzyć przygotowanie specjalnego kosztorysu p. Hegener i wniósł już odpowiednią prośbę do jw. jenerał-gubernatora o wyjednanie kredytu na koszta sporządzenia kosztorysu zakładu.

= Przy zbiegu ulicy Brackiej i alei Jerozolimskich przystąpiono do kopania studni; tłumy ciekawych przyglądają się temu... nieciekawemu widowisku.

= Roboty tramwajowe doszły już po za ulicę Królewską.

= Dr Teodor Hering otrzymał nowo utworzony oddział dla chorób nosa, gardzieli i krtani w szpitalu św. Rocha—dr Ksawery Watraszewski mianowany został ordynatorem szpitala św. Łazarza.

= Julian Klaczko porzuca podobno Paryż i zamierza stale zamieszkać w Wiedniu.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień przedstawia się jak następuje:

Teatr wielki.

Wtorek: „Carlo il Temerario“ (występ p. Mierzwińskiego), „Wesele w Ojcowie“ i „Tańce perskie“; piątek: powtórzenie przedstawienia wtorkowego.

Teatr letni.

Poniedziałek: „Safanduły“; wtorek: „Nie igra się z miłością“ (występ p. Ładnowskiego); środa: „Nad ranem“, „Pan Benet“, „Jesienią“ i „Zbudził się w niej serce“; czwartek: „Kumoszki windsorskie“; piątek: „Nietoperze“; sobota: „Pani podkomorzyna“; niedziela: „Kumoszki windsorskie“.

* W sobotę odbyła się pierwsza próba z komedji Paillerona „Świat nudów“.

Rozdano też podobno role z trzyaktowej komedji z francuskiego „Proces Voradieux“.

* Koncert benefisowy Wł. Mierzwińskiego odbędzie się nie w salach redutowych, lecz w sali teatru wielkiego.

Artysta śpiewać będzie po jednym akcie z następujących oper: „Hugonoci“, „Robert djabeł“, „Wilhelm Tell“ i „Żydówka“.

Bilety wcześniej zamawiać można w mieszkaniu benefisanta, w hotelu europejskim.

* W Belle-vue ma być wystawioną wkrótce najnowsza komedja M. Bałuckiego „Grube ryby“.

* W Eldorado dziś opera komiczna w trzech aktach, p. t. „Bilet na kwaterę“.

* Wczoraj wyjechał w podróż artystyczną na półwysep skandynawski utalentowany skrzypek, Stanisław Barcewicz.

= Teatr polski w Petersburgu.

Po naszych i rosyjskich dziennikach błąka się wiadomość, że jeden z prowincjonalnych aktorów *minorum gentium* robi starania o otwarcie polskiego teatru w Petersburgu.

Miłym zaprawdę, byłby dla nas tryumf polskiej sztuki w wielkiem mieście, gdzie obok miejscowych teatrów sztuka dramatyczna francuska i niemiecka stoją na wysokim szczeblu artyzmu i gdzie uśmiecha się nam nadzieja, że sztuka nasza mogłaby wyjść z międzynarodowego turnieja jeśli nie zwycięzko, to w każdym razie z honorami.

Ale mimo to, a raczej właśnie dla tego pragnęlibyśmy, ażeby pierwszy debiut polskiego artyzmu nad Newą nie podał nas na pośmiewisko...

= Uczczenie zasług.

Zasługi „Kiejstuta“, poległego walecznie na placu boju, zostały należycie ocenione...

Oto jeden ze sportsmenów, obecny przy zgonie arenowego zwycięzcy, zobowiązał się własnym kosztem wypchać go i postawić w zabudowaniu towarzystwa wyścigowego w Petersburgu.

= Księga jubileuszowa.

W Krakowie opuściło prasę dzieło p. t. „Księga pamiątkowa jubileuszu J. I. Kraszewskiego 1879 r.“, które ma wolny debit u nas.

Treść dzieła zawiera: rok jubileuszowy; w Krakowie; dyplomy udzielone Kraszewskiemu, adresy, dary, telegramy; współudział w obchodach jubileuszowych ludów pobratymczych; głosy prasy zagranicznej; bibliografja obchodu uroczystości jubileuszowych Kraszewskiego; medale i medaliki wybite ku uczczeniu jubileuszu J. I. Kraszewskiego.

Dzieło zdobią ryciny.

Dochód ze sprzedaży przeznacza się na pomnik Adama w Krakowie.

Wobec treści i celu nie potrzebujemy chyba zachęcać naszego społeczeństwa do kupna tej książki.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Z powodu wzmianki w nr. 167 *Kurjera*, że w nowym gmachu zajętym na gimnazjum przy ulicy Pięknej są jakieś schody „podparte, po których młodzież będzie musiała się wdrapywać na wyższe piętra“ — uważam za stosowne objaśnić, jako zajmujący się prowadzeniem budowy: że w gmachu tym znajduje się 5 klatek schodowych, które wykonane zostały przez starszego zgromadzenia cieśli Majera, ustawione na szynach i podmurowane na cement przez majstra murarskiego Rosenburga, opatrzone w poręcz i żelazną balustradę — co już zresztą przed 3-ma dniami przez specjalną komisję, przy ogólnej rewizji gmachu, wobec JW. kuratora okręgu naukowego sprawdzonem zostało.

Z poważaniem
W. Płużański.

= Piwowarom i dystylatorom dobrze idzie.

Spożycie wódki i piwa z każdym rokiem u nas wzrasta...

Dowodem tego wciąż powstające nowe browary i dystylarnie.

Obecnie pan M., właściciel nowego browaru na Chłodnej, browar swój znacznie powiększa, na rogu zaś Pawiej i Dzikiej powstaje nowa dystylarnia.

A szkoły?..

= Merkury.

W przeszły piątek, zgodnie z § 21 ustawy, odbyło się w sali resursy obywatelskiej 24-te półroczne zebranie ogólne stowarzyszenia spożywczego „Merkury.“

Po dopełnieniu wyboru przewodniczącego w osobie r. r. st. Papłońskiego i sekretarza, zarząd przedstawił sprawozdanie, odczytanie któremu, jako ogłoszonego drukiem, a tem samem każdego dostępnego, zebranie uznało za zbyteczne.

Następnie, osiągnięty czysty zysk z ubiegłego półrocza w sumie rs. 1440 postanowiono przeznaczyć dla stowarzyszenia, jako dywidendę w stosunku 2%.

P. Bolesław Maciejowski proponował zmniejszyć kapitał rezerwowy, a tymczasem podnieść dywidendę do wysokości 3%.

Środek ten, zdaniem wnioskodawcy, mógłby stać się zachętą do zwiększenia liczby uczestników.

Kwestję tę dostatecznie objaśnił dyrektor zarządu Makowiecki, wychodząc z zasady, że kapitał rezerwowy, jako przeznaczony głównie na pomnażanie liczby sklepów i działalności stowarzyszenia, nie powinien być uszczuplany, czynienie zaś prób w tym kierunku i powrót w przyszłości do niższej dywidendy obudzałby nieufność i zniechęcenie.

Jednozgodnie więc przyjęto wniosek zarządu i zatwierdzono dywidendę na 2%.

Posiedzenie zamknięto potwierdzeniem etatu osobowego na następne półrocze i podwyższeniem płacy dla jednej sklepowej.

= Próby.

Na drodze warszawsko-wiedeńskiej odbywają się ciągle próby nowych rusztów przy lokomotywach pomysłu p. Nikiforowa.

Nowe ruszty mają na celu oszczędność paliwa.

Próby są prowadzone z całą skrupulatnością, o ostatecznych ich rezultatach doniesiemy.

= Piorun.

Wczoraj około godziny 8-ej wieczorem zerwała się silna burza z błyskawicami i piorunami.

Ulewny deszcz padał do godziny 10-tej.

Podczas nawałnicy tej zdarzył się straszny zaiste wypadek.

Urzędnik wojskowy, właściciel statku parowego „Dorota“, p. Siergiejew zajęty był kontrolą dochodu z przewozu nad Wisłą.

Po ukończeniu tej czynności, pomimo deszczu, szedł on do domu wraz z żoną, na Szmulowiznę.

Wprost ulicy Bednarskiej nad rzeką uderzył piorun w obojga małżonków Siergiejewów i na miejscu trupem ich położył...

Natychmiastowa pomoc okazała się bezskuteczną.

Zwłoki ich odwieziono do domu na Szmulowiznę.

Nieszczęśliwi pozostawili w strasznej rozpaczy dziewięcioro dzieci!

= Nowa instytucja.

Wkrótce w Lublinie ma być otwarty „zakład stowarzyszonych rzemiosł kobiecych“, który mieć będzie na celu udoskonalenie każdej z uczęszczających do niego uczennic w pewnem specjalnem rzemiośle, odpowiadającem jej siłom i uzdolnieniom.

Inicjatywa założenia tej instytucji wyszła od jednej z osób szlachetnych i bezinteresownych, która użycza darmo mieszkania na ten cel i ofiaruje swą pracę, mając już zapewniony wykład 4-ch czy 5-ciu rzemiosł.

Autor artykułu „W imię Boże!...“ (w *Gaz. lub.*), podnoszący w nim tę kwestję, pisze, iż potrzeba jaknajgorętszego udziału ogółu, istniejący bowiem dotąd kapitalik jest bardzo mały; osoby więc mające kapitał do rozporządzenia, pragnące przyjść w pomoc instytucji, powinny przystąpić do stowarzyszenia.

Przy możliwie małej opłacie od wpisu, na dziesięć uczennic ma być jedna przyjętą bezpłatnie.

Otwarcie tego zakładu ma nastąpić w dniu 1-szym października r. b.

= Echa z prowincji.

* W dniu 14 b. m. ukończono w Lublinie obrady nad projektem ustawy „Towarzystwa wzajemnego kredytu“.

Za wzór posłużyła ustawa takiegoż towarzystwa w Warszawie.

Kapitał początkowy zaprojektowano mniejszy, zmniejszono również liczebnie personel zarządu, a to ze względu na szczuplejsze koło, które lubelskie towarzystwo ma złożyć.

* W Grójcu odbyła się w tych dniach inauguracja świeżo powstałej tam szkoły prywatnej miejskiej 3-klasowej.

Szkoła ta składa się z 3-ch klas, każda zaś klasa z 2-ch oddziałów, kurs zatem wypada sześcioletni.

W r. b. otwartą została tylko klasa pierwsza i jeden oddział klasy drugiej — w rok ma jeden oddział wyższy przybywać.

W obecnej chwili do szkoły zapisało się 33 uczniów, z których połowę składają synowie oficjalistów z pobliskiej cukrowni Czersk i z okolicznych wsi; z liczby tej przyjęto do klasy drugiej 12.

Budżet roczny szkoły wynosi 2,200 rs.

Sumę tę, o ile jej nie pokryje zapis uczniów, obiecali pokrywać w przeciągu lat trzech inicjatorowie tej szkoły: Tadeusz Lubomirski, Jan Berson i Antoni Domański.

Wpis ucznia całoroczny wynosi 30 rs.

Lekcje rozpoczęły się już w dniu 17 b. m.

Skład nauczycieli stanowią tymczasowo: ksiądz Wojno, oraz pp. Owczarski i Świdwiński.

* W Częstochowie otworzoną została nowa księgarnia pod firmą „Koliński i Pacewicz“.

Tamże założono nową drukarnię „katolicką“ pod firmą Stochelskiego.

Działalność obu tych zakładów powinna wpłynąć korzystnie na rozwój wydawnictw ludowych, dla których Częstochowa najwłaściwszem jest polem.

* Na Jasnej Górze dnia 17 sierpnia r. b. zmarł zakonnik ze zgromadzenia św. Pawła I-go pustelnika, ks. Remigjusz Filowski, w wieku lat 55.

Zmarłego pochowano 19 sierpnia w grobach klasztornych.

= Pożary.

W dniu 15 b. m. groźnym pożarem nawiedzone zostało miasteczko *Krzepice*, odległe o 3½ mili od Częstochowy.

Pożar trwał przez cały dzień, nazajutrz dopiero w południe zdołano ogień ugasić.

Ocalała tylko jedna ulica i kościół.

Straty nader znaczne.

Przyczyną pożaru było podobno nieostrożne obejście się z ogniem.

We wsi *Bełda*, pow. szczuczyńskim, gubernji łomżyńskiej, wybuchnął pożar, który zniszczył 10 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi.

Straty wynoszą 5,660 rs.

= Wypadki.

* Zwłoki kobiety nieznajomej wydobyto wczoraj z Wisły.

* Nocy minionej na rogu Złotej i Twardej, na jadącego dorożką Leonarda G. w towarzystwie dwu kobiet, Emilji M. i Aleksandry K., napadło trzech ludzi.

Wskoczyli oni do dorożki, którą zatrzymali i poczęli bić Leonarda G.

Na krzyk kobiet nadbiegła policja, której udało się pochwycić dwu z napastników — trzeci zbiegł.

* Przy wyjściu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie jedna z kobiet zemdlała.

Ocucono ją i odwieziono do domu.

* Na Krakowskiem-Przedmieściu dwa omnibusy ścigały się.

Omnibus nr 40 najechał na omnibus nr 7.

Siedzący z tyłu na ławeczce pierwszego omnibusu Zelman S. uderzony został dyszlem w bok tak silnie, iż wskutek tego złamane ma dwa żebra.

Odwieziono go do szpitala żydowskiego.

Stan jego jest groźny.

* Pożary.

Wczoraj około godziny kwadrans na dziewiątą wieczorem, po uderzeniu piorunu, ukazały się jednocześnie dwie łuny: jedna za rogatkami petersburskiemi, druga za rogatkami moskiewskiemi.

Z powodu zbytniej odległości od rogatek straż ogniowa nie wyruszyła.

Około godziny 11-ej w nocy wybuchnął pożar w domu pod nr. 29 przy ulicy Leszno.

Ogień powstał w drewnianych komórkach, napełnionych wiórami i deskami.

Na ratunek pośpieszył oddział czwarty z koszar mirowskich i wpół godziny ogień ugasił.

Inne oddziały zwrócono z drogi.

Pomienione komórki w połowie spaliły się, w połowie rozebrane zostały.

= Kolej amerykańska.

Dzienniki zagraniczne donoszą, iż około drogi żelaznej Rio Grande, prowadzącej z Dewer City przez Nowy Meksyk i Colorado, pracuje istna armja robotników kolejowych, mianowicie 32,000.

Jest zatem robotników o 8,000 więcej, niż amerykańska armja związkowa liczy żołnierzy w czasie pokoju.

Droga ta będzie miała 4,000 mil angielskich długości.

= Cierpienie wzroku.

Książę Bismarck zwrócił ofiarowane sobie przez autora dzieło niemieckie.

Przyczyną tego są czcionki łacińskie, w jakich książka była drukowaną.

Pan minister, ze względu na oczy, łacińskich liter nie toleruje...

= Nowa wystawa.

Na początku przyszłego miesiąca odbędzie się w Brukselli międzynarodowa wystawa... kotów.

Dzienniki brukselskie dzień po dniu pomieszczają najróżnorodniejsze artykuły o kotach, aby publiczność zapoznać z właściwemi celami tej niezwykłej wystawy!...

= Uczony oryginał.

W pobliżu Charkowa we własnej posiadłości zmarła w tych dniach oryginalna osobistość, a mianowicie M. J. Kunawin.

Będąc z powołania lekarzem, Kunawin należał do najoryginalniejszych i niezmordowanych zbieraczy wszelkich materjałów odnoszących się do... cyganów.

Na zbieranie tego materjału poświęcił on cały swój majątek i 35 lat na podróże przez obozowiska cygańskie w Europie, Azji i Afryce.

Przy tej sposobności wyuczył on się najróżniejszych djalektów cygańskich, których naliczył dwadzieścia, również posiadał sanskryt i języki innych ludów azjatyckich.

Z śmiercią Kunawina przepadnie też cała masa zebranego przez niego materjału, który właśnie dopiero rozpoczął opracowywać...

= Nowy sposób samobójstwa!

W miejscowości Hohenmölsen pod Merseburgiem w Prusiech, pewien sługa policyjny usiłował odebrać sobie życie w ten sposób, że przy pomocy patyka wbił sobie w głowę gwóźdź trzycalowy...

Nieszczęśliwy, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej i wyjęcia gwoździa z czaszki, nie będzie mógł być utrzymany przy życiu.

= Określenie.

Jak przyzwoitość indyjska nazywa człowieka nagiego?

Mąż otoczony przestrzenią.

= Z *Kurjera świątecznego.*

— Cóż masz taką rzadką minę?

— Ha! bieda... obiecano mi posadę, ale muszę czekać wakansu.

— To tak jak moi synowie: chciałem ich oddać do szkół, ale niestety! także tak jak ty, zbijają bąki w oczekiwaniu wakansu.

= Rozmówili się!

— Czy to zła wola była powodem, żeś mnie pan udeptał?

— Nie... powodem był mój napiętek.

= W restauracji.

Garson. Co pan rozkaże?

Gość (trzymając jadłopis francuski). Proszę o słownik...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Pan Henryk Zalutyński za bilet na sobotnie przedstawienie Mierzwińskiego, złożony w naszej redakcji dla spieniężenia na rzecz teatru w Pradze, ofiarował rs. 25.

— Pan Bonfor książki, o które proszono w piątkowym numerze dla neuzni.

— Małżonkowie Brauman z okazji narodzin syna przesyłają rs. 30, przeznaczając z takowych rs. 10 dla szpitala dziecięcego przy ulicy Aleksandrja, rs. 10 dla szpitala dziecięcego fund. Bersonów i Baumanów, rs. 5 na pomnik Mickiewicza i rs. 5 na kasę rzemieślniczą.

— Wdowa po b. p. Józefie Natanson, kupcu i obywatelu m. Warszawy, z dziećmi składa rs. 520 na następujące cele:

1) Rs. 120 na wpisy dla 8 najbiedniejszych uczniów gimnazjalnych za pierwsze półrocze r. s. 1881/2.

2) Rs. 100 na rzecz szkoły realnej izraelskiej na ręce dyrektora (Twarda 14A).

3) Rs. 50 na kursa wieczorne dla młodzieży handlowej i rzemieślniczej urządzone staraniem zarządu stow. sub. hand.

4) Rs. 50 dla rodzin pozostałych po ofiarach katastrofy na ulicy Smolnej.

5) Rs. 100 na szpital starozakonnych w Warszawie.

6) Rs. 100 na cele dobroczynne do rozporządzenia zarządu gminy starozakonnych w Warszawie.

Nekrologja.

† Jutro, dnia 23 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Filipiny z Lewanowiczów **Cerulli**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż z rodziną zaprasza krewnych i życzliwych. —20860—

† W dniu 23 b. m., we wtorek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wilhelminy z Folkmanów **Komorowskiej**, za spokój jej duszy odbędą się żałobne wotywy w kościołach: św. Jacka, o godzinie **9-tej** zrana, i św. Ducha, o godzinie **10-tej** zrana, na które w smutku pozostałe córki zapraszają. —20838—

† Jutro, dnia 23-go b. m., jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Karasiewiczów **Froelich**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż z rodziną zmarłej zapraszają. —20843—

† W dniu 23 b. m., we wtorek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Pauliny z Floreckich **Pietruszyńskiej**, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20853—

† Dnia 23 b. m., we wtorek, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji z Jaraczewskich **Horn**, odprawionem zostanie za spokój jej duszy, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20842—

† Ś. p. Jadwiga **Bączkowska**, wdowa, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha, przeżywszy lat 84. Nabożeństwo za spokój jej duszy odbędzie się w dniu 23 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, wyprowadzenie zwłok nastąpi w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na które stroskani syn i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —20852—

† Ś. p. Marja Wanda **Geyer**, przeżywszy lat 3, w dniu 19 sierpnia r. b. w Ciechocinku zasnęła w Bogu. Stroskany ojciec po stracie jedynej i najukochańszej córki zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła powązkowskiego w dniu 23 b. m., we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu, do grobu familijnego, na tymże cmentarzu. —20851—

† Wilhelmina ze Strassburgów **Paternowska**, wdowa po obywatelu, lat 88, dnia 21 sierpnia r. b., przeniosła się do wieczności. Pozostali syn, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na przeniesienie zwłok z kaplicy przy cmentarzu ewangelicko-augsburskim do grobu familijnego, w dniu 23 b. m., o godzinie **6-tej** po południu, odbyć się mające. —20837—

† Serdeczne podziękowanie składamy wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. ciotki naszej Anny **Ambroszkiewicz**, oraz przewielebnemu pastorowi Otto za wyrzeczone słowa nieomylnej prawdy. *Reimersowie i Rudolfowie.* —20846—

† W dniu 23 b. m., we wtorek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze zmarłych z familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —20915—

— B. p. Szymon **Szletyński**, artysta muzyczny, w wieku lat 60, zmarł w dniu 21 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb w dniu 23 sierpnia, o godzinie **4-tej** po południu, z domu przy ulicy Chmielnej, nr 25. —20900

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go sierpnia.—*National* donosi, iż król włoski Humbert odwiedzi w jesieni Wiedeń i Berlin.

× **Paryż** 20-go sierpnia. — Ministerjum oświaty i sztuk pięknych odznaczyło palmami oficera Akademji panią v. Ujfalvy-Bourdon za dzieło p. t. „Z Orenburga do Samarkandy —wrażenia z podróży paryżanki.“

× **Paryż** 20-go sierpnia.— Teatr francuski przygotowuje na przyszłą zimę nowy dramat Erckmanna-Chatriana na temat życia alzackiego: „Les Rantzau.“

× **Paryż** 20-go sierpnia.—Stan zdrowia francuskiej ekspedycji wojskowej w Tunisie jest wielce niepomyślny; tyfus zabiera bardzo liczne ofiary.

× **Caen** 20-go sierpnia.—Tutejszy fakultet wydał pierwszy dyplom młodej pannie z Rouen, Durand, która zdała z powodzeniem egzamin z retoryki.

× **Genua** 20-go sierpnia. — W procesie przeciw pięciu osobom aresztowanym na meetingu 14-go sierpnia prokurator odstąpił od skargi przeciw jednemu indywiduum, dwa uwolniono a dwa skazano **na sześciodniowy areszt.**

× **Bajonna** 20-go sierpnia. — Lokomotywa spotkała się z pociągiem pasażerskim idącym z Hendaye. Dziewiętnaście osób otrzymało uszkodzenia. Obie maszyny, tender i kilka wagonów zgruchotanych.

× **Zurych** 20-go sierpnia.— Rada kantonalna zurychska uchwaliła 80,000 franków na wystawę krajową, mającą się odbyć w roku przyszłym w Zurychu.

× **Carlsruhe** 20-go sierpnia.— Dzienniki badeńskie z okazji wiadomości, iż wielki książę badeński ma dostać tytuł króla, robią uwagę, że według art. 64 konstytucji, zmiana tejże może nastąpić tylko za zgodą dwóch trzecich członków obecnych w każdej z dwóch izb; wynika więc ztąd, iż zmiana tytułu wielkiego księcia na króla może przyjść do skutku tylko za zgodą izb.

× **Berlin** 20-go sierpnia. — Według *Berl. Tgbl.*, w Susa (w Tunizji) wybuchło powstanie; czterech europejczyków zamordowano.

× **Praga** 20-go sierpnia.—Pilzneńska rada miejska ofiarowała 6000 guldenów na odbudowę teatru czeskiego.

× **Praga** 20-go sierpnia. — W okręgach kopalnianych krąży petycja górników węgla do rady państwa o utrzymanie święcenia niedzieli; petycja ta zawiera bardzo liczne podpisy.

× **Wiedeń** 20-go sierpnia. — Dyrekcja Ringtheatru zawarła z agentem Sary Bernhardt kontrakt, według którego znakomita artystka występować będzie w wspomnianym teatrze od dnia 3-go listopada r. b. dziesięć razy; pannie Bernhardt będzie towarzyszyć trupa złożona z 29 osób.

× **Wiedeń** 20-go sierpnia. — Konsekracja księcia arcybiskupa Ganglbauera odbędzie się w dniu 28-ym b. m. w Kremsmünsterze. Świadkami konsekracji będą biskupi z Linz i St. Pölten. Spodziewany jest również nuncjusz papieski, minister oświaty i arcybiskup salcburski.

× **Budapeszt** 20-go sierpnia. — Na wczorajszem końcowem posiedzeniu przedstawicieli stowarzyszeń nauczycielskich uchwalono statut organizacyjny dla przyszłego ogólnego zebrania tej korporacji.

× **Kair** 20-go sierpnia.—Rząd egipski zwrócił się piśmiennie do Lessepsa jun., zwracając jego uwagę na zły stan kanału Suezkiego i wzywając o rychłą pomoc.

Przegląd polityczny.

Wcześniejsze opuszczenie Berlina przez ks. Bismarcka, niż zapowiadano, ma być wedle pism pruskich złowróżbną dla nich a pomyślną dla katolików niemieckich wskazówką, iż układy z kurją rzymską o usunięcie resztek ustawodawstwa majowego zostały pomyślnie ukończone. Stwierdza ten fakt również *Osservatore romano*, jakkolwiek dotąd nie podaje szczegółów ugody. Ma być mianowicie, wedle głosów prasy niemieckiej, rozszerzoną podstawa zeszłorocznego prawa lipcowego, które wybiło potężny wyłom w ustawach falkowskich. Ks. Bismarck widocznie śpieszył się z dziełem ugody, aby stanowczo pozyskać dla siebie katolickie centrum nowego parlamentu. Przeciwnicy obliczają, iż centrum to w razie zjednoczenia się ścisłego z ks. Bismarckiem znacznie osłabnie, partykularyści bowiem wszelkich odcieni, katolicy południowych Niemiec i polacy odłączą się w takim razie od swych dotychczasowych sojuszników. Książę Bismarck nie obawia się jednak widocznie tej secesji licząc, iż pomino niej główny korpus katolików niemieckich, połączony z frakcjami konserwatywnemi, wytworzy stałą i poważną większość, na którą w sprawach podatkowych i ekonomicznych bezwzględnie będzie mógł liczyć, o co mu dzisiaj tak bardzo chodzi, iż według utartego zwrotu szyderczego liberałów, zgodził się za tę cenę na „wędrówkę do Kannosy.“

Prasa niemiecka coraz częściej zajmuje się sprawą przyłączenia Włoch do przymierza austro-niemieckiego, którego symptomatem być ma zapowiadana już od kilku tygodni podróż króla Humberta włoskiego do Wiednia i Berlina, która ma się odbyć w jesieni. Ze sfer półurzędowych nic wprawdzie dotąd nie jawi się pewniejszego w tym przedmiocie, ale dobrze informowana *Kreuzzeitung* wierzy w źródło tych wieści i podpiera je swą powagą.

Francja zaniepokojoną znów została i to w przededniu wyborów, niemiłą wiadomością z Suzy w Tunisie. Dnia 15 b. m. trypolitańczyk jakiś miał zamordować tamże maltańczyka, a w urosłej ztąd zamieszce zginęło jeszcze podobno czterech europejczyków. Niebezpieczeństwo życia i mienia europejskich mieszkańców Suzy musiało zagrażać nie małe, skoro krążący u jej wybrzeżów statek angielski „Monarcha“ wysadzić zamierzał (według innych wieści uczynił to nawet!) 300 żołnierzy na ląd tunetański celem uśmierzenia rozruchów, a statek francuski niezwłocznie ku Suzie popłynął na ratunek ludności europejskiej.

Prasa niemiecka mocno zajętą jest w obecnej chwili dokonanem wykończeniem nowych fortyfikacyj dokoła Paryża. Ma to być najkolosalniejsze dzieło fortyfikacyjne, jakie zna dotąd sztuka wojenna. Inna rzecz, czy ze względów taktyki praktycznem? Przestrzeń objęta pasem ufortyfikowanym, zajmuje teraz ni mniej ni więcej, jak 220 mil kwadratowych niemieckich, promień podłużny koła obwodowego wynosi 180 kilometrów, to znaczy, iż nieprzyjaciel opasujący Paryż będzie znajdował się od centrum jego o 180 kilometrów i z tej odległości dopiero będzie musiał prowadzić dzieło oblężenia. Wynika ztąd potrzeba zamknięcia wewnątrz pasu obronnego bardzo znacznych sił wojskowych, przez co szybkość ruchów taktycznych zostanie mocno utrudnioną, przy najlepiej nawet urządzonej komunikacji. Potrzeba bowiem mieć zawsze na uwadze tę okoliczność, że nieprzyjaciel wykonywać będzie atak nie na cały pas obronny odrazu, ale skoncentruje swoje siły w jednym albo w dwóch punktach, co i dla armji broniącej wytworzy konieczność szybkiego ściągnięcia na punkt, zagrożony atakiem sił z dalszych punktów pasu obronnego.

Czyż jednak można szybko skoncentrować siły, rozrzucone na przestrzeni 220 mil kwadratowych w chwili, gdy nieprzyjaciel rozpoczął już atak! Pod względem strategicznym fortyfikacje francuskie nie wzmacniają również bezpieczeństwa kraju; jak dotąd, tak i nadal bowiem bronią one tylko północnej i zachodniej Francji, ale daleko większa przestrzeń terytorjum francuskiego, to jest cała południowa Francja pozostaje jak przedtem, tak i nadal bez wszelkiej osłony. Fachowi utrzymują, iż zamiast podnoszenia fortyfikacyj paryskich do bajecznych rozmiarów praktyczniej było wzmocnić południową granicę francuską przez urządzenie tamże wielkiego obozu wojennego.

Wczoraj odbyły się wybory do izby deputowanych we Francji, do Kortezów w Hiszpanii i do parlamentu w Portugalii. Gabinet Sagasty spodziewa się otrzymania znacznej większości w kortezach. Ciekawem zjawiskiem jest obudzenie się prądu republikańskiego w Portugalji. W wielu miejskich okręgach tamtejszych postawiono kandydatury republikanów, którzy wypisali na programie zmianę obecnej formy rządu portugalskiego.

W sobotę rozpocząć się miało opróżnienie Tessalii przez wojska i władze tureckie. Armja grecka wkracza pięciu kolumnami; ewakuacja tej strefy terytorjalnej ukończyć się ma do d. 1 września.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 21-go.—Dziś odbędzie się w Florencji wielki meeting przeciw ustawie gwarancyjnej.

Paryż 20-go.—*Républ. fr.* na liście kandydatów, których zaleca wyborcom, umieściła także Clemenceau'a. Ten oświadcza przeto w *Justice*, że odrzuca wszelki patronat ze strony organu Gambetty.

Berlin 21-go.— Ponownie mówią tu w kołach politycznych, że król Humbert odwiedzi nietylko Wiedeń ale i Berlin. Podróży tej króla włoskiego nadają tu wielkie znaczenie.

Praga 21-go.—*Politik* zbija wiadomość, jakoby z wyższych sfer politycznych wpływano na czechów, w celu wyzyskania okoliczności pożaru teatru dla wzmocnienia idei pojednawczych. *Politik* powiada, że inicjatywa taka jest całkiem niepotrzebną, bo czesi zawsze są gotowi do pojednania na sprawiedliwych zasadach.

Ateny 21-go. — Wojska greckie, przeznaczone do dalszej okupacji terrytorjum nabytego od Turcji, wyruszyły wczoraj pięciu kolumnami.

Waszyngton 19-go. — Garfield przepędził wczorajsze popołudnie spokojnie. Stan ogólny chorego dość pomyślny. Zapalenie gruczołów nie ustąpiło, ale nie sprawia bólów. Puls 106, ciepłota 100, oddychanie 18.

— **Walery Słodziński**, nauczyciel muzyki, wrócił do Warszawy. Senatorska nr 2. (20395)

— **Wszystkie damy** dbałe o swoją piękność używają dziś **„Crême Simon“** — jedyny Gold-Creame prawdziwie skuteczny dla pielęgnowania skóry.
Główna sprzedaż u **Aleksandra Kocha**, 83 Krakowskie-Przedmieście. —20591—

— **Dr Kulesza** Karol, b. lekarz szpitala na prowincji, zamieszkał w Warszawie przy ulicy Chłodnej nr 36; przyjmuje chorych specjalnie z chorobami wewnętrznemi, od godziny 8 do 10 rano i od 4-tej do 7 po południu. Biednych bezpłatnie. —19055—

— **Dr Meyerson** powrócił do Warszawy, przyjmuje od godz. 4 do 6 po południu. **Orla nr 4.** —20303—

— **Dr med. J. Peszke** powrócił z zagranicy. Zielony plac nr 1. —20804—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* 19208—

— **Dr Teodor Hering**, ordynator szpitala świętego Rocha, powrócił do Warszawy. Królewska nr 35, róg Nowozielnej. —20494—

— **Dr Adolf Hertz** powrócił z zagranicy i **zamieszkał w Częstochowie**, w domu Kruka. Przyjmuje specjalnie z chorobami uszów i oczów. —20432—

— **Marja Fitkal**, właścicielka fabryki kwiatów, przy ulicy Długiej nr 16, wyjechała za granicę po najświeższe modele i materjały. (20515)

— Aleksandra **Walkiewicz**, właścicielka magazynu mód przy ulicy Długiej nr 6, w tych dniach wyjechała za granicę. —20849—

Cena okowity z dnia 22 sierpnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

OD LECZNICY II-ej
Senatorska 9, Krakowskie Przedmieście nr 85, dom przechodni Rezlera zwany.

Z dniem 15 sierpnia r. b. **dr Funk**, po powrocie z zagranicy, przyjmować będzie w lecznicy z chorobami **wenerycznemi i skórnemi**, codziennie od 4 do 5 po południu — w mieszkaniu zaś swojem, przy ulicy **Elektoralnej nr 5**, od godziny 5-tej do 7-ej po południu. —19937—

— **Dentysta S. ROTHEIM**, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w.—Królewska nr 37. —20681—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielańska nr 4.** —19149—

— Wysokość wody na rz. Wiśle stopa 2 cali 0.

Teatr Wielki.

Jutro: „Carlo il Temerario“, „Wesele w Ojcowie“ oraz „Tańce perskie“.

Teatr Letni.

Dziś: „Safanduły“.
Jutro: „Nie igrać z miłością“.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. k5216

Nauczycielka

z patentem gimnazjum II-go, posiadająca gruntownie język ruski, francuzki i niemiecki poszukuje lekcyj. Tamże jest pomieszczenie dla 2 panienek z gimnazjum.—Smolna Nr domu 1B, mieszkania 7. 20801k

Z pozwolenia Władzy Naukowej przyjmuję na stancję za cenę od rs. 110 do 200 rocznie, stosownie do wymagań,

Uczennice i uczni

klasy przygotowawczej, zapewniając troskliwą opiekę.—Ul. Senatorska Nr 24, mieszkania Nr 13, obok Resursy Kupieckiej. 20839k

Dla rozwinięcia interesu przemysłowego mającego wyrobioną firmę **żądanym jest**

WSPÓLNIK

z kapitałem około 30,000 rs. Tamże można się dowiedzieć o interesie przemysłowym który można nabyć za 15,000 rs. — Reflektanci raczą składać swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. M. 20850k

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem mam honor ostrzedz Szanowną Publiczność, iż prawdziwa Marka oddawna **znana i patentowana** w Ministerjum, na całe Państwo Rosyjskie, jest **z czerwoną Kapslą i pieczęcią firmy HEIDSIECK & Comp. Monopole w Reims**, z takiem zaś pod tą firmą jest podrabiana.

Dla zapobieżenia omyłce zwracam uwagę, iż firma **Charles Heidsieck w Reims, lub Heidsieck** w Reims, świeżo ogłoszona w pismach, **niema żadnej styczności z powyższą firmą.**

Główny Agent na Królestwo Polskie
Louis Bâron
w WARSZAWIE,
na prowincje Królestwa
Zygmunt Wartski
w KALISZU. 20832k

Do dobrze wprowadzonego interesu eksportowego w jednem z najznaczniejszych miast nadbałtyckich poszukuje się cichego lub też czynnego 20625k
Wspólnika z kapitałem.
Łask. of. pod **lit. K. L.** uprasza się do Ekspedycji Ogłoszeń Hugo Langewitz w Rydze.

Paryżanka,

nauczycielka wyższa, daje **lekcje** wszystkich przedmiotów klasycznych w języku francuzkim i angielskim. Może przyjąć na **stancję** uczennice zakładów naukowych, zapewniając troskliwą opiekę, konwersację i muzykę stosownie do życzenia.—Jasna Nr 4, miesz. 4, od 3-ej do 5-tej. 20622k

WYPISY POLSKIE

UŁOŻONE PRZEZ
Adolfa Dygasińskiego
Część niższa
wyszły nakładem wydawnictwa
BERNARDA LESMANA
CENA KOP. 45
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 20906—k

Na zasadzie pozwolenia Władzy Szkolnej, z początkiem roku szkolnego, otwieram 19700

SZKOŁĘ REALNĄ

czteroklasową, z programem szkół rządowych i w połączeniu z klasą wstępną i pensjonatem. Konwersacja w języku angielskim, francuzkim, niemieckim i włoskim, lekcje gimnastyki, tańca i fechtunku, należą do ogólnego kursu pensjonarzy i tak zwanych półpensjonarzy, bez dopłaty oddzielnej.

Zapis i egzamina wstępne, zaczną się 20 Sierpnia, lekcje zaś rozpoczną się 1 Września r. b.

Warszawa, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 23b.
Lektor języka angielskiego przy Uniwersytecie Warszawskim **Herman Benni.**

ZARZĄD
20824k
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury,“

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że wypłata dywidendy za ubiegłe półrocze i zwrot udziałów wychodzącym Członkom, odbywa się codziennie w Kantorze Stowarzyszenia od godziny 11-tej do 2 ej po południu.

Willa „USTRONIE“
20778k

i dwa place w Puławach do sprzedania.—Wiadomość tamże u J. Albrychta w Bagateli.

Miodowa Nr 6.

Wejście obok Składu aptecznego
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,
(z pod N-ru 15 przeniesiony).

Ceny jaknajprzystępniejsze w obstalowanej jak i gotowej robocie. Używając **Kwadratu miarowego**, własnego pomysłu, który w krawiectwie szersze zastosowanie zapewne znajdzie. Suknia prócz że pasuje na figurę, nadaje jej dowolny kształt i zręczność. 19751k

Zakład Wyrobów Stolarskich

przyjmuje specjalnie urządzenia sklepów i Aptek.
Ceny nizkie.
Adres: Dzielna Nr 9a. 19230k

!!!Kupuję!!!

!!! Płacę dobrze !!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. k20101

!!! Płacę dobrze !!!

Poszukuje się 20441k
MIESZKANIA,

w okolicy Saskiego ogrodu na, przestrzeni między Długą ulicą, a Mazowiecką, złożonego z 5-ciu lub 6-ciu pokoi od frontu, na 1-em lub 2-giem piętrze.—Odpowiedź uprasza się oddać do Agentury Ogłoszeń, pod lit. S. L.

SKŁAD MEBLI
Jana Olsztyńskiego

Nr 37 Ulica Nowy-Świat Nr 37.

zaopatrzony w wielki wybór mebli, skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami, i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich wielki wybór, różnych fasonów. Przyjmuje obstalunki, na roboty dekoracyjne, tapicerskie, oraz na wszelkie roboty stolarskie i wykonywa takowe, akuratnie i gustownie, z czem się poleca: po cenach umiarkowanych. 17324k

Magazyn wyrobów złotych
M. Mankiewicza,
w gmachu Teatru,
świeżo otrzymał biżuterję złotą
i **srebrną fantazyjną,**
gustowną i niedrogą.
k—20033

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców, że przyjmuję **na stół i stancję MŁODZIEŻ** wyznania mojżeszowego, zapewniając obok rodzicielskiej opieki i dozoru w spełnianiu obowiązków religijnych, naukę języka hebrajskiego, oraz korrepetycję dla uczniów gimnazjalnych i przysposabianie do szkół, a to przy pomocy odpowiednich nauczycieli.—Ulica Żelazna Nr 12. 20503k
M. Konarski.

Skład Win
i towarów kolonjalnych

przy ulicy pryncypalnej, jest do odstąpienia zaraz. — Adresa pod lit. R. G. przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska 22. 20436k

BIELIZNA

damska i męzka, wyprawy i najstrojniejsze negliże przyjmuje się tak ze swego jak i z powierzonego materjału, w pracowni przy ulicy Wspólnej Nr 26, mieszk. 15, w podwórzu na 1-em piętrze. Ceny umiarkowane. 20473k

Hurtowy i detaliczny Skład perfum i kosmetyków zagranicznych, oraz galanterji

LEONA & Comp.

przy ul. Nowo-Senatorskiej Nr 4, w lokalu zajmowanym poprzednio przez firmę dawno już zmarłego

„Aleksandra Kocha“

otrzymał świeży transport perfum i kosmetyków

Angielskich,

w wielkim wyborze. 20089K

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 21 sierpnia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	157	162
	średnia	152	156
	ordynaryjna	145	—
Żyto	wyborowo	110	112
	średnie	106	109
	ordynaryjne	100	—
Jęczmień	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Gryka		—	—
Groch		—	—
Kasza jaglana	wyborowa	—	—
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 22 sierpnia 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	46 —	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 38	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.40	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80 30	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98 60	—.—
„ „ „ „ m.	98.30	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.—	—.—
„ „ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ „ III	92.—	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.60	—.—
„ „ m.	86.50	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	130.	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	314.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	350.	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. 66⅔.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 83⅓.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 195⅗.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 154⅕.
Od Listów Likwidacyjnych k. 90.

Koleje żelazne

	Odchod. godziny	Odchod. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy........	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy........	7	— p.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy.........	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy.........	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy.........	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy.........	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy.........	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy.........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy.......	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy.........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do **Mławy:**				
Pasażerski	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do **Kowla:**				
Pocztowy	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego ...	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

ZAKŁAD

Artystyczno-Fotograficzny

WŁADYSŁAWA KRAJEWSKIEGO,

7. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 7,

obok Cukierni p. Toura. 19688к

OGŁOSZENIE.

W Komitecie Aleksandrowskiego Szpitala Wojennego, w Warszawie, w Piątek, dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się ostateczna jednorazowa licytacja głośna na sporządzenie dla wzmiankowanego Szpitala wyrobów z drzewa i przedmiotów taborowych, a mianowicie wyrobów z drzewa: Beczek rozciętych albo odcinków 2; Tablicy dla kuchni, dla oznaczenia liczby i nazw porcyj przeznaczonych na sale 1; Korytek dla kuchni 2; Łopat roboczych 10; Łopat długich do chleba 2; Szaflików łaziennych 12, Szafę dla instrumentów i bandaży 1; Skrzyń do drzewa Opałowego 3. Dla taboru: Sanie łubem wyściełane 1; Wóz do przewożenia ciężarów 1; zwykły wóz 1. Mebli dla kancelarji: Stół z drzewa jesionowego 1; Stołów z drzewa brzozowego 2; Foteli 4; Krzeseł 2; Taboretów 3; Szafy z drzewa jesionowego 2; i Szczotów do liczenia 3.

Do licytacji mają prawo stawać wszystkie osoby mogące zawierać umowy ze skarbem na zasadzie Zbioru Praw Cywilnych T. 10, Część I, Księgi IV, Rozdziału III, oddziału I.

Osoby pragnące przystąpić do licytacji obowiązane są przedstawić, przy prośbie na papierze stemplowym wartości 60 kopiejek dokumenty o stanie swoim, oraz wadjum w ilości Rsr. 120.

Prośby będą przyjmowane w dniu licytacji od godz. 11 do 12 ej rano. 20670—к

Warunki licytacji przejrzeć można w Komitecie Szpitalnym każdodziennie.



Piekarnia Nowa

Aleksandra Łapińskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, wprost Świętokrzyzkiej.

Będąc w posiadaniu pieca, nowej u nas konstrukcji o dwóch trzonach, z tyłu opalanego. do wypiekania nietylko chleba, (co było i u nas znane) ale bułek, rogalków i wszelkiego pszennego pieczywa, Piekarnia Nowa jest w możności dostarczania dla konsumentów wciąż — bez przerwy **świeżego pieczywa**.

Z uwagi zaś na zmudną pracę i często niekształtne formowanie kajzerek ręką ludzką, Piekarnia Nowa zaopatrzoną jest w maszyny do wyrobu tychże, które wraz z innemi produktami wypiekane będąc w nowym piecu czysto i należycie, dostarczane są w stanie świeżym do filji i niektórych sklepów tu poniżej wymienionych, **pięć razy na dzień** a mianowicie:

1-sze przed godziną 6-tą rano. 2-gie o godzinie 8-ej rano. 3-cie o godzinie 12-tej w południe. 4-te o godzinie 5-tej po południu. 5-te o godzinie 7-mej wieczorem.

Odtąd więc, kupujący mają prawo domagać się: zawsze świeżego pieczywa, z wyjątkiem pochodzącego z nocnej produkcji, które nie może być inne, jak już nieco oczerstwiałe.

Dla amatorów bardzo pięknego chleba do potraw, takowy bywa dostarczany pod nazwą **Chleb Żmudzki**, w nowych piecach — czysto bez podsypki wypiekany.

Ktoby z handlujących pieczywem, życzył sobie mieć kajzerki maszynowe i inne pieczywo z nowego pieca, pięć razy na dzień dostarczane, może zrobić zamówienie takowego, w kantorze głównym Piekarni Nowej, zobowiązując się do poboru za gotówkę. Zastrzeżenie to, robi się z powodu: że na posiadanym piecu, nie można tyle wyprodukować pieczywa, ile onego wszyscy dotychczasowi poborcy potrzebują.

Prywatne domy i restauracje; będące w potrzebie posiadania świeżego pieczywa na wyjątkową godzinę przyjęcia gości, mogą również robić obstalunki bułeczek dowolnej wielkości, np. dwa razy większe od zwyczajnych.

Właściciele piekarni, którzyby sobie życzyli obejrzeć ten wielce użyteczny piec nowy jak i maszyny do wyrobu kajzerek, zechcą zgłosić się do kantoru Piekarni Nowej, a wszelkie objaśnienia chętnie im udzielone zostaną.

Pomieniony piec budował p. Karol Hailfinger fabrykant z Wiednia (Unter-Döbling—Silberstrasse Nr 12), wielce zasłużony wynalazca kilku nader użytecznych machin dla piekarzy, za które jak i za skonstruowany piec piekarski, na ostatniej wystawie w Wiedniu otrzymał jedyny złoty medal, za postęp w przemyśle.

Pieczywo piekarni Nowej z ulepszonego pieca znajduje się: w Sklepie Głównym przy ulicy Nowy-Świat nr 74, jak i we wszystkich sklepach tu poniżej wymienionych a mianowicie: 1) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście przy dzwonnicy kościoła św. Anny Nr 64. 2) przy ulicy Chmielnej Nr 35. 3) przy ulicy Elektoralnej w domu p. Stopczyka Nr 7 i w domu p. Grossera Nr 32. 4) przy ulicy Freta Nr 19. 5) przy ulicy Granicznej Nr 8. 6) przy ulicy Hożej Nr 1. 7) przy ulicy Królewskiej Nr 5. 8) przy ulicy Karmalickiej Nr 5. 9) przy ulicy Leszno Nr 720. 10) przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71. 11) przy ulicy Nowopróżnej Nr 1081. 12) przy ulicy Nalewki Nr 35. 13) przy ulicy Nowolipki Nr 6. 14) przy ulicy Przechodniej Nr 3. 15) przy ulicy Świętojerskiej Nr 10. 16) przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 39. 17) przy ulicy Twardej Nr 12. 18) przy ulicy Tłomackie Nr 11. 19) przy ulicy Widok Nr 11. 20) przy ulicy Wspólnej Nr 1638. 21) przy ulicy Wilczej Nr 12 i 22) przy ulicy Jerozolimskiej Nr 35. W sklepach Merkurego: 1) przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45, 2) przy ulicy Podwal Nr 2, 3) przy ulicy Kruczej Nr 12, 4) przy ulicy Elektoralnej Nr 33 i 5) przy ulicy Twardej Nr 18. K—20476

INSTYTUT

Wód Mineralnych Lekarskich

obok Apteki Magistra Farmacji

L. Ziemińskiego,

ulica Marszałkowska, wprost Zielonego Placu, к17180

zawiadamia, że przez cały sezon kuracyjny wydawane są wody lekarskie zimne i gorące przy ścisłem stosowaniu się do temperatury właściwych źródeł, od godziny 6-tej zrana do godziny 10-tej przed południem, każdodziennie.

Abonament tygodniowy wód zimnych wynosi rs 1 kop. 50, gorących rs. 2.

Za mleko, serwatkę i sól karlsbadzką dodawane do wód, dla pijących w Instytucie nic się nie dolicza.

Nadto Instytut stale jest zaopatrzony we wszystkie gatunki wód lekarskich, które utrzymuje w butelkach i syfonach, oraz wody skoncentrowane, w których części składowe mimo dodania ¼ części szkl. mleka gorącego, serwatki, lub wody gorącej, są w stosunku takim, jaki zawierają właściwe źródła.

Oprócz wód Instytut przygotowuje na żądanie wszelkie kąpiele mineralne, jak np. Toeplitz, Schaugenbandt i t. p., oraz przyjmuje obstalunki na wody i takowe wysyła do kolei i do domów, bez doliczenia kosztów wysyłki do tychże.

Adres dla listów jak wyżej, dla telegramów zaś: **L. Zieminski** Aptekarz, Warszawa.

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. Wertheim & Comp.

w Wiedniu, Dost. Dworu J. C. K. M.,



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest **nagroda 1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman

w Warszawie, к3939

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco

Zakład Naukowy Żeński

Zofii Zawadzkiej,

Ulica Długa Nr 23.

Podaję do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż uzyskawszy od Władzy pozwolenie otworzenia klassy IV, powiększam znacznie mój zakład. Zapis uczennic tak przychodnich jako też pensjonarek na rok szkolny 1881/2 wznowiony d. 15 Sierpnia trwać będzie do 1 Września r. b. w godzinach od 11-tej do 6-tej po południu. Egzamina dla dla nowo-przybywających będą miały miejsce w dniach 24, 27, 30 Sierpnia od 10 do 12 rano. Kurs nauk rozpoczyna się dnia 1 Września. 16878к

Ważna wiadomość!

dla kawalerów.

Dla zaradzenia oddawna okazującej się potrzebie wygodnych oraz zabezpieczonych od kradzieży mieszkań Kawalerskich, urządziłem takowe w wybudowanym domu Nr 1621, przy rogu Kruczej i Żórawiej. Każde mieszkanie wykwintnie urządzone, posiada oddzielne wejście, przedpokój marmurowe schody, zlewy, wodociągi i klozety, oraz Szwajcara przeznaczonego wyłącznie do usług Lokatorów zajmujących rzeczone mieszkania.—Bliższa wiadomość na miejscu, 20080к

Ważna Wiadomość!

Fabryka Maszyn

specjalna, w branży niemającej konkurencji w kraju, będąca w pełnym rozwoju, wraz z najlepszemi narzędziami i maszynami pomocniczemi, z powodu śmierci właściciela tejże, jest do sprzedania zaraz z wolnej ręki, na przystępnych warunkach, z zaliczeniem 40,000 rs. lub też żądany jest dla tejże fabryki **zdolny wspólnik**.—Łaskawe ofrety pod lit. G. G. G. przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к20034

Stancja dla uczniów

szkół rządowych i prywatnych.—Zielna 7a, mieszkania 7, w drugiej bramie. 19872к

Jeszcze się ten nie urodził
Który by wszystkim dogodził!!!
lecz znany skład towarów przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1 (w bramie, 1 piętro Nr 4), stara się wszystkim dogodzić, sprzedając wszystkie towary **po cenach niepraktykowanych,** a mianowicie:

6 Serwet deserowych adamaszkowych, za 60 kop.

6 Serwet stołowych, adamaszkowych, za rs. 1 kop. 80.

Obrusy kolorowe i białe, z frendzlą lub bez, od rs. 1 kop. 10.

Garnitur stołowy na 6 osób, składający się z obrusa 3 łokciowego i 6 adamaszkowych serwet za rs. 3 k. 45.

Garnitur stołowy na 12 osób, za rs. 8.

Ręczniki kąpielowe tureckie, po kop. 40.

Ręczniki czysto niciane, po kop. 40 i kop. 50.

Firanki angielskie i wiedeńskie, niciane, po kop. 35, 45 i 50.

Sztukę płótna krajowego, 30½ łokci mająca, za rs. 4 kop. 50.

Kaszmiru czarnego, czysto wełnianego, 2 łok., po kop. 70.

Materji jedwabnej, wyborowej, po rs. 1 kop. 25.

Drelichu na materace i wsypy, po kop. 35 i 40.

Korty czysto wełniane, na ubranie mezkie i damskie, 2½ łokcia szerokie, po kop. 90.

Dymki Neumanowskiej, różowej i niebieskiej, na kales. wyborow. po k. 18.

Piki białej na płaszczyki dla dzieci, najlepszej, po kop. 30.

Barchany wyborowe, różnego gatunku, po k. 12, 15, 17, 20, 23 i 25.

Rypsy wełniane, bordo, brąz, granat, niebieski, pour violet, zielony i inne, po kop. 20.

Purpury na wsypy i piernaty, wyborowe, po kop. 25 i 30.

Cretonu białego, przewyższającego płótno, na koszule mezkie i damskie, 1½ łokcia szer. po kop. 15.

Perkalu białego, wyborowego, siedm ćwierci szerok., po kop. 15.

Perkalu białego, wyborowego, 1½ łok. szerokości, po kop. 12½.

Dymki białej na kaftaniki, najlepszej, po kop. 15.

Kołdry pikowe, wyborowe, po rs. 3 kop. 25.

Cretony kolorowe, wyborowe, od kop. 12, łok. szer.

Skarpetki bardzo tanio.

Prześcieradła gotowe bez szwu, obrębiane i znaczone, 3½ łok. dług., 2½ szer., po kop. 90.

Obrusy Himalajskie do salonu, rs. 4 kop. 50. к—18730

Obstalunki z prowincji wysyłają się z akuratnością i sumiennością.

Piotr Eibl artysta muz. udzielający

Lekcje Muzyki

20506к

na fortepianie, przeniósł swoje mieszkanie na róg ul. Żabiej i Żelaznej-Bramy Nr 6. Zastać można: zrana do 10-tej i po poł. od 4-tej.

PRZEŁOZONA Pensji Żeńskiej VI-cio-klasowej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Stanisława Potockiego Nr 415.

Anna Jasieńska,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis pensjonarek i uczennic przychodnich na rok szkolny 1881/2, rozpocznie się dnia 20-go Sierpnia, kurs nauk dnia 1-go Września r. b. 19925к

Potrzebną jest obecnie

PANNA

do sprzedaży towarów niciannych dobrze obeznana z tym fachem, znająca język polski i niemiecki.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 20535к

SKLEP

w Targu **Rybińskiego** od ulicy Hożej Nr 2 odpowiedni na Magazyn Strojów Damskich lub Mezkich, Handel Żelazny, Szkła, Porcelany i t. p. zaraz do wynajęcia. Tamże jest do sprzedania duża partja pół-calówek **Topolowych** desek i **Trzcina**. — Stróż Ludwik wskaże. 20271к

Do sprzedania

Folwark Borków

z łąkami nad Wisłą, razem lub częściowo o wiorst 12 od Warszawy, a o 2 wiorsty od przystanku Kolei Nadwiślańskiej Wawer.—Bliższe szczegóły na miejscu. 20412к

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Августа 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 186.

Dnia 22 sierpnia 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 10 (22) sierpnia 1881 roku.*

Księgarnia i Czytelnia M. Neudinga,

ulica Rymarska Nr 6, wprost byłej Komisji Skarbu.

Otworzywszy na nowo **Księgarnię** i **Czytelnię** zaopatrzyłem takowe we wszelkie dzieła dawniejsze i nowoczesne. Posiadam znaczny zbiór książek **Szkolnych**, dziecinnych, dla młodzieży i do nabożeństwa w różnych językach i oprawach. Przyjmuję przedpłatę na dzieła i pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne.

Czytelnie: polska i francuzka, nowo założone, składają się z wyborowych dzieł dawniejszych i najnowszych. Abonament miesięczny **kop. 50** za polskie, z francuzkiemi **kop. 60.** Przyjmuję wszelkie komisa pp. **Księgarzy** prowincjonalnych i załatwiam pospiesznie i pod bardzo przystępnemi warunkami. **Księgarnia** i **Czytelnie** zaopatrywane będą stale we wszelkie nowości literackie. D—20462

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Sierpnia r. b., o godzinie 11 zrana odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na przebudowanie i przeniesienie budki policyjnej z rogu ulic Pańskiej i Wroniej na plac Witkowskiego, od summy anszlagowej rs. 184 kop. 83.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 10.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się przeniesienia i przebudowanie budki policyjnej z rogu ulic Pańskiej i Wroniej na plac Witkowskiego za summę rs. N. kop. N . N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim i zastrzeżeniom warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 20719D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Sierpnia r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę domku, dla kupców i dwóch budek dla stróży, na czasowem targowisku na bydło, na Pradze, od summy anszlagowej rs. 2039.

Mający zamiar ubiegania się o takową przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowan deklaracje, napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 204 i na koszta ogłoszenia rubli 15.

Warunki plan i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . , podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy domku dla kupców i dwóch budek dla stróży na czasowem targowisku na bydło na Pradze za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 204 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 20718—D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b., o godz. 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja głośna na dostawę w roku 1882, dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego około 246,500 pudów węgli kamiennych od kop. 15 za pud.

Kokurenci, nie życzący stawać do licytacji głośnej mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium albo kwitu na wniesienie takowego

Warunki licytacyjne oraz wzór węgla mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 20597—D

Stancja dla uczni

Nauczycielka Rządowa przyjmuje za umiarkowaną cenę na stancję uczni, uczęszczających lub przygotowujących się do szkół. Zapewnia się troskliwą opiekę i pomoc w naukach. Ulica Świętokrzyska Nr 9. D20781

Z upoważnienia władzy szkolnej

Stancja dla uczni

zapewniając troskliwą opiękę i dozór, za cenę przystępną. Ulica Piwna Nr 11.—Wiadomość u gospodarza. D20796

Uczeń klasy VI Gimnazjum Realnego poszukuje miejsca

Stałego korepetytora

przy uczniu jednej z klas wyższych tegoż gimnazjum. Oferty proszę składać w Kantorze niniejszego pisma pod lit. J. S. B. D20785

Potrzebną jest

Nauczycielka

z patentem, posiadająca także pozwolenie udzielania nauk. Osoby interesowane zgłosić się raczą na ulicę Śliską Nr 6, mieszkania Nr 2, od godz. pierwszej do piątej. D20784

Potrzebne są PANNY

podręczne do krawieczyzny.—Leszno Nr 36, mieszkania 9. 20840 D

Stancja dla Uczniów.

Osoba posiadająca pozwolenie władzy szkolnej a mieszkająca w blizkości gimnazjum IV i V, przyjąć może kilku uczniów, zapewniając im troskliwą opiekę, pomoc w naukach, rozmowę francuzką i w razie żądania lekcje muzyki. Zgłosić się należy do mieszkania przy ulicy Wspólnej Nr 11, mieszkania Nr 9. 20787 D

Stancja dla Uczniów

pod Nr 45 przy ulicy Piwnej, Nr 7 mieszkania, z korepetytorem uczniem klasy 8.
20800 D **Węgierski.**

Nauczycielka

w średnim wieku, posiadająca języki francuzki, niemiecki i dobrą muzykę, życzy przyjąć miejsce na prowincji lub do Rosji. Oferty składać w Redakcji Kurjera pod literami J. S. 20815 D

MODLITWY

do N. Marji P. Niepokalanie Poczętej

na wszystkie dnie tygodnia celem uproszenia sobie szczęśliwej śmierci. Wyjęte z Psałterza św. Bonawentury, spolszczył X. M. Gorzelański. Wydanie drugie, wyszły z druku i są do nabycia w Redakcji Przeglądu Katolickiego, oraz w księgarniach warszawskich.—Cena egz. kop. 10. 20693—D

KSIĘGARNIA

i

Skład Materjałów Piśmiennych

A. Karwowska F. Zabłocki

róg ul. Hr Berga i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 5,

zaopatrzyła się w książki szkolne, przepisane w tutejszych zakładach naukowych, jako też we wszystkie materjały piśmienne do użytku szkolnego potrzebne.

Posiada wielki wybór papierów listowych zagranicznych i krajowych, takowe po cenach stałych i umiarkowanych sprzedaje.—Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne, takowe miejscowym rozsyła do domów bez dopłaty za odnoszenie, a na prowincję najakuratniej ekspedjuje pocztą. 20648—D

HISTORJA Kościoła Katolickiego

napisana
dla wyższych zakładów naukowych
przez

Księdza Ant. Wapplera,

przełożona na język polski przez

Księdza Władysł. Jakubowicza Sch. Piot.

Wydanie czwarte znacznie poprawione i pomnożone.

Cena k. **75**, z przesyłką pocztową k. **90.**

NAKŁAD

Maurycego Orgelbranda

Naprzeciw posągu Kopernika

Książka ta, jako najprzystępniejsza ze wszystkich podobnych, przyjętą została do wykładów w szkołach Królestwa Polskiego i w Galicji.

Dogmatyczno-moralny wykład Religji Katolickiej przez ks. Żykowskiego ułożony.

Wydanie trzecie znacznie poprawione i pomnożone **Wykładem Obrzędów Kościoła Katolickiego** przez ks. T. M.—Cena rs. 1. Z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Nakładem Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika. 20683—D

Potrzebna jest Kucharka

umiejąca dobrze gotować, dobrego prowadzenia się i posiadająca dobre rekomendacje. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 2. 20809D

Potrzebna

jest korepetytorka do dwóch panienek, uczęszczających do 3-go gimnazjum, na dwie godzin dziennie.—Wiadomość Wierzbowa Nr 1, w Magazynie M. Sfiefson. D20766

! Czeladnik Tapicerski !

wydoskonalony w swoim fachu, może zaraz znaleźć zajęcie.—Ulica Niecała Nr 1, w antresoli. 20780 D

KASJERKA

żądaną jest do handlu, znajomość fachu i referencję z poprzednich obowiązków są wymagane. Zgłosić się do p. Sadowskiego, Marszałkowska Nr 18. 20817 D

Dwie Panienki

mieszkające przy familji, przyjmują robotę z prywatnych domów, krawieczyznę bardzo pięknie robią i nadzwyczaj tanio. — Stare-Miasto Nr 28 domu, mieszkania 7. 20816 D

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps

Długa Nr 23.

Dwie **Paryżanki** (młode) **sprowadzone z Francji,** natychmiast do **umieszczenia.** 20827 D

Dla Rodziców i Opiekunów.

Ktoby sobie życzył pomieścić uczni na stancji, gdzie zapewnia się troskliwa opieka, dozór, pomoc w naukach i stół dobry, raczy się zgłosić Leszno Nr 36, mieszkania Nr 15, pierwsze piętro. D20777

D20814 Poszukuje się

Nauczycielki

z patentem gimnazjalnym i muzyką. Bliższa wiadomość ulica Hoża Nr 32, mieszkania 13.

Do odstąpienia zaraz

Korzystny Handel Wiktuałów,

od lat 20-tu istniejący, w dobrym punkcie. Ulica Browarna róg Oboźnej Nr 1. D20813

D20791 Potrzebną jest

Panna

do szycia kapeluszy męzkich filcowych. Wiadomość przy ul. Trębackiej Nr 9, w podwórzu.

Niemka rodowita,

pragnie udzielać lekcyj i konwersacyj na godziny i u siebie. Wiadomość w Redakcji pod lit. S. Th. albo Bracka Nr 9, mieszk. 4, od godziny 9 do 10 z rana. D20786

Amatorowie i Amatorki

śpiewu, mogą się wyuczyć zasad, za pomierne wynagrodzenie, biedni bezpłatnie,— w godzinach wieczorowych, u organisty parafji Ś-go Aleksandra. D20788

PRAKTYKANCI

mogą być przyjęci do zakładu tokarsko-mechanicznego, **J. Taycherta**, Elektoralna Nr 17. D20834

Potrzebni są zaraz

CHŁOPCY,

w wieku od lat 13—15 za wynagrodzeniem, do **Litografji Henryka Kohn**, Elektoralna Nr 3. D20833

Potrzebne są zaraz dwie

Pannny

do maszyny i do dziurek w bieliźnie.—Ulica Ogrodowa Nr 18, mieszkania 2. 20818D

Młody człowiek

z patentem z ukończenia szkoły realnej, poszukuje miejsca Nauczyciela domowego na wsi.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 20, mieszk. 1, pomiędzy godz. 1 a 4. 20794D

Młoda Wdowa

z czteroletnim synkiem, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, życzy sobie za Gospodynię do wdowca, lub kawalera na wieś. Trębacka Nr 12, mieszk. 6. 20799 D

Potrzebną jest

Niańka

z dobremi świadectwami, od św. Michała.—Wiadomość u Małagowskiego, ulica Marszałkowska Nr 37. 20769 D

Potrzebną jest zaraz

Panna,

kompletnie zdatna do strojów, do Magazynu Mód.—Ulica Niecała Nr 6. 20771 D

Potrzebną jest

PANNA,

umiejąca szyć dobrze bieliznę na maszynie. Erywańska Nr 10, mieszkania 28. 20773 D

Panna Niemka

potrzebną jest, do gospodarstwa.—Ulica Piękna Nr 29, mieszkania 3. 20819 D

Potrzebne są

PANNY,

do krawieczyzny i do bielizny, oraz do nauki, do pani Kordelas.—Orla Nr 3. 20776 D

Koń i powozik

do sprzedania, Leszno Nr 34. D20770

Suszarnia do słodu,

oraz **Cedzidło miedziane browarne,** są do odstąpienia w zarządzie browa u J. W. Hrabiego Rüdigera, w Dojlidach, przy Białymstoku. 20822 D

Do „Polskiego Składu Nici", ulica Hr. Berga Nr 11, naszedł transport Hamaków czyli Łóżek leśnych kieszonkowych od rs. 2 do 9. Halki, Pończochy z własnej fabryki, Woda oryginalna Kolońska.—Wybór Portmonetek. D—13109—

Potrzebna jest

Bona Niemka

z dobremi świadectwami.—Wiadomość: ulica Chłodna... Nr 11, 1-sze piętro; między godzinami 12 a 2. D20740

Były Nauczyciel

szkół rządowych, Karol Petre, utrzymujący od lat kilku pensjonat przy ulicy Chmielnej Nr 24, przyjmuje uczni zakładów rządowych i prywatnych. Zapewnia się korepetycja wszystkich przedmiotów, konwersacja w obcych językach, lekcje prywatne tych języków. Przyjmują się dzieci dla przygotowania ich do szkół. D20713

Potrzeba jeszcze kilka

PANIEN

kompletnie uzdatnionych w ubieraniu kapeluszy i robieniu strojów damskich. — Wiadomość w magazynie A. Bogusławskiego, dawniej Bogucka, Żabia Nr 4. D20690

Subjekt Handlowy

potrzebnym jest, znający buchhalterję, mówiący po niemiecku i po rusku, w wieku od lat trzydziestu. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 37, na 1-m piętrze. D20701

Wspólnik

z kapitałem 6—9000 rs. do zakładów Młyna i Browaru, w miejscowości ze wszech miar dogodnej, od lat 6 egzystujących, pożądanym jest **specjalista**, w którym z tych fachów, lub mogący zająć się administracją. — Wiadomość przy ulicy Świętojerskiej Nr 12a u J. Marx. Stróż wskaże. 29758 D

20761D

Uczeń IV klasy

potrzebny na wieś, do nauki chłopca. Szczegóły, Warecka Nr 4, u p. Wojniakiewicza.

250 rubli

lub **więcej** temu, który wyrobi posadę prywatną człowiekowi uzdolnionemu, z chlubnemi rekomendacjami. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 20763 D

Niżej podpisany mam honor zawiadomić JWW. i WW. Panów, którzyby mnie zaszczycić raczyli swem żądaniem, co do urządzania ogrodów, że zamówienia na roboty jesienne przyjmuję tylko do połowy Września, na wiosenne do połowy Lutego.

Z powodu późniejszego zgłaszania, okazuje się zwykle brak czasu, jak również doboru w odpowiednich gatunkach i egzemplarzach drzew, krzewów owocowych i ozdobnych.

Ogrodnik pejzarzysta

Kronenberg.

Listy adresować na ręce C. Ulrich, Cegielniana Nr 3. 20748 K

Chmielna Nr 32, mieszkania Nr 8.

Przyjmuję na stancję uczniów zapewniając im dobry dozór, pomoc w nauce szkolnej, konwersację w obcych językach, zdrowe i obfite pożywienie. 20611 D

Stancja dla Uczniów

szkół rządowych i prywatnych 250 rs. od ucznia. Ktoby z rodziców chciał umieścić synów pod troskliwą opieką macierzyńską, raczy się zgłosić na ulicę Złotą Nr 13, mieszkania Nr 14. D20726

Pomieszczenie

dla młodych panienek, w dobrym punkcie, z wszelkiemi wygodami, troskliwą opieką, konwersacją francuzką i niemiecką, fortepian na miejscu. Roczna opłata ratami. Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 11. D20724

Bona Polka

posiadająca dobrze język rossyjski, trochę francuzkiego i niemieckiego, życzy znaleźć zaraz miejsce w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: ulica Biała Nr 8, mieszk. 24, 3-cie piętro. D20706

Żądana jest **LEKTORKA** do wspólnego czytywania wieczorami, najnowszej belletrystyki polskiej lub cudzoziemskiej, tudzież **Konwersatorka** we francuzkim lub angielskim.—Adresy nadesłać do kiosku przed ratuszem. D20585

BUCHHALTER

człowiek pracowity i energiczny, który przesłużył 11 lat przy jednym z większych Zakładów Przemysłowo-Fabrycznych, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia. Oferty prosi składać w Redakcji tegoż pisma pod literami W. E. D20595

Potrzebny jest D20723

UCZEŃ

do Cukierni.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31.

Zakład Naukowy Żeński K. Smoleńskiej

przy ulicy Żórawiej Nr 10, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, pensjonarek i przychodnich, odbywa się codziennie od godziny 10 z rana. Kurs nauk rozpocznie się dnia 1 Września. 20471 D

Potrzebną jest

Osoba Młoda,

lub w średnim wieku, bezdzietna, znająca język francuzki lub niemiecki i muzykę, do zarządu domu, nauki i matkowania dzieciom, do wdowca. — Aleja Jerozolimska Nr 7, mieszkania Nr 5. D20500

Osoba Młoda,

z konwersacją obcych języków, poszukuje miejsca sklepowej, bony, lub jakiegokolwiek innego zajęcia. — Adres uprasza się zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami H. W. D20338

Osoba Młoda

dobrego towarzystwa, praktyczna, może się zająć w zupełności kuchnią, w urządzaniu wszelkich zapasów na zimę i całą opieką.—Aleksandrja Nr 8, mieszk. 16, na dole. D20464

Potrzebni są na wieś

Panna Służąca i Ekonom,

z dobremi świadectwami.—Wiadomość u stróża Nr 13, ulica Wielka. D20522

Sumienny, wykwalifikowany w pierwszorzędnych warsztatach w Anglji

ZEGARMISTRZ,

poleca się względom Szanownej Publiczności. Chłodna Nr 16. D20475

MŁODA MĘŻATKA 20502D wykształcona, z dobrej rodziny, wyjeżdża w początku Września do kąpieli morskich w Wenecji, pragnie znaleźć odpowiednią towarzyszkę podróży na wspólny koszt.—Wiadomość: Aleje Jerozolimskie Nr 9, 1-e piętro na prawo. Codziennie od 12 do 4 po południu.

Kąpiele solankowe

zawierające jod i brom

Königsdorf Jastrzemb

przez Sosnowice, Katowice i Rybnik lub **Granicę i Petrowice** (Stacja C. K. Kolei północnej Ferdynanda).

Kąpiele solankowe i błotne kuracja serwatką, inhalacja i t. d., i t. d. Począwszy od **d. 16 Sierpnia** taksa leczenia i cena mieszkań zostaną znacznie zmniejszone. 20624D

Zarząd kąpielowy.

Rs. 35000 do 40000

potrzebne są za miesiąc, na hypotekę domu w środku miasta, pierwszy numer po Towarzystwie. — Wiadomość u Rejenta Sobolewskiego. 20430 D

Obiady dla Pań.

D20683

Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. Nr 5.

Rs. 7,000

potrzeba na dom murowany na 1-szy numer. Wiadomość w kancelarji W-go Adwokata Przysięgłego Kazimierza Szpecht, ulica Długa Nr 21. D20557

Od rs. 15,000 do rs. 25,000

potrzeba na pierwszy numer hypoteki na dom duży, nie mający żadnych długów oprócz Towarzystwa w ilości rs. 55,000. Oferty proszę nadesłać do Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22 sub. B. C. 20434 D

Do sprzedania

50 sążni SZTACHETEK

drewnianych, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Piękna Nr 48, stróż wskaże. D20251

Reperuje dywany strzyżone i krzyżowej roboty, w domu lub w zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. 20257 D



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN.

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włośow. —13153—

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25. — Skład główny w **Paryżu**, 37, Bd. Hansman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 83.

W składzie obić papierowych KAROLA SAPIECHY

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w dziedzińcu vis-à-vis Kościoła Ś-go Krzyża

WYPRZEDAŻ OBIĆ PAPIEROWYCH

po cenach zupełnie nizkich. D—20122

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Ateńska roślinna woda,



z aromatycznych traw, chiny, glicerynu i żółtków, z zupełnem usunięciem spirytusu, sprowadzającego osłabienie i zawrót głowy, wstrzymuje bystro wytężanie włosów, przyspiesza ich porost i uprzedza siwiznę, zamienia wszelkie mydła i przysposobienia dla farbujących włosy. — Cena flakonu z przesyłką Rs. 1 kop. 50.

Składy w perfumerjach Dobrzańskiego: w **Rydze, Kijowie i Warszawie**, przy ulicy Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty Sklep od Wierzbowej. D—15611

D20406 Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-ciu szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator i Lampa.** — Widok Nr 16, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeńskiego, prawa oficyna na dole, Nr 16 mieszkan.

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany**. Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D19530



Magazyn MEBLI



Nr 8. Ulica Bielańska Nr 8, zaopatrzony w znaczny zapas mebli krajowych i zagranicznych, wysłanych i pokrytych, rozmaitego rodzaju Sofy, Szeslongi, Kozetki i 2 garnitury używane sprzedaje po nizkich cenach **Antoni Mursztyn.** D20214

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół jadalny**, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D20811

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

i Maszyna do szycia, mało używana za cenę bardzo umiarkowaną.—Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 12e, od 9 do 3 godziny, stróż wskaże. D20519

MEBLE.

Do sprzedania Garnitur, cały kryty, Stolik do kart, Biurko męzkie i para Szaf mahoniowych.—Ul. Pańska Nr 4, mieszk. 9. D20637

Garnitur Mebli,

prawie nowych, Lustro duże złocone, Szeslong skórą kryty, Komoda, Szafa do sukień i Lampa, do sprzedania.—Nowogrodzka Nr 14, mieszk. 2. od godz. 11-tej do 3-ciej. D20762

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatelą bordo kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Stolik do kart i t. p.—Twarda Nr 14, stróż wskaże. D20632

Bardzo tanio!

Za Rs. 70 jest do sprzedania **Garnitur Mebli** orzechowy, bardzo mało używany, kryty utrechtem bordo. Obejrzeć można od 2 do 6 na Tłomackiem pod Nr 6, w mieszkaniu p. Tomaszewskiego. D20749

Do sprzedania

mało używane: stół orzechowy o 3 blatach, biurko damskie mahoniowe, szlaban dla lokaja, kredens orzechowy, serweta na stół. Chmielna Nr 26, mieszkania 4. Obejrzeć można między 2 a 5 po południu. 20722 D



Są do sprzedania

Fortepiany nowe,

najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin, a także strojenia takowych. — Ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** D20488



Jest do sprzedania

PIANINO

prawie nowe, krajowej fabryki za nader umiarkowaną cenę.—Widzieć można w Składzie Nut Kruzińskiego i Lewi. Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyskiej. D20623



Fortepian

fabr. Małeckiego, zupełnie nowy, nieużywany, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 450. Wiad. ulica Nowogrodzka Nr 27, w oficynie, 2-gie piętro, mieszk. Nr 17. D20389

Do sprzedania

Wózek dla chorego,

bardzo mało używany, w dobrym stanie. Bracka Nr 12, stróż Paweł wskaże. D20498

KREMY

na lugumine, sztuka 5 kop. **Beze z lodami** sztuka 5 kop. Cukiernia S. Trojanowskiego, Mazowiecka Nr 1. D20730



Faetony, Wolanty

nowe i używane, Bryczki, Dorożka, Kocz z ferdeklem i zaprząg na jednego konia. Ulica Śliska Nr 13. 20310 D

Salopa Lisowa

materjalna, oraz suknia czarna jedwabna, mało używane, są do sprzedania. — Wiadomość w Magazynie: Świętokrzyzka Nr 3. Tamże dowiedzieć się zechce osoba uzdolniona do strojów, na korzystne warunki. 20323 D

Posada otwarta

od 1 Października dla pomocnika w gospodarstwie, dobrze piśmiennego i znającego elementarne rachunki czyli pisarza prowentowego. Wymagane dobre świadectwa i dobre rekomendacje. Wynagrodzenie 150 rs. i stół lub ordynarja dla żonatego. Listy do zarządu majątku Nowosiołki pod Białymstokiem. 20812 D

Tanio do sprzedania **dla ucznia szkoły Realnej** na średni wzrost

MUNDUREK

i 2 Płaszcze watowy i futrzany, w dobrym stanie.—Kanonia Nr 18, 1-e piętro. 20805 D

Poszukuje się na wieś 20783-D

Kucharza,

Służącej i Służącego, którzyby umieli mówić po niemiecku lub francuzku. — Zgłaszać się natychmiast od 8-ej do 11-ej godz. zrana, Hotel Saski Nr 1.

Za bardzo przystępną cenę są do sprzedania



Meble orzechowe mało używane

Garnitur brokatelą kryty: Szafa rozbierana; Stół jadalny o 3-ch blatach; Para łóżek; Komoda jesionowa, przy ulicy Pańskiej Nr 24, litera A. mieszkania Nr 13. 20830-D

Magazyn wyrobów Galanteryjno-Rymarskich J. Groblewskiego

w Warszawie przy ulicy Białej Nr 6.

Poleca PP. z gustownem i akuratnem wykończeniem roboty Rymarsko-Galanteryjne i jako to na nadchodzący jarmark w Łęczny przygotowałem znaczny zapas roboty wszelkiego rodzaju. Także przyjmuje wszelkie obstalunki jak w Warszawie tak i na jarmarku, wykonywam wszystko na czas umówiony po cenie umiarkowanej. D20775

Do sprzedania Meble

orzechowe, pokryte atłasem bordeau, kanapa, 12 krzeseł, 2 fotele i stół. — Ulica Sienna Nr 1, stróż wskaże. 20820 D

Do Gorzelni potrzebny jest

Parnik żelazny

do gotowania kartofli, ktoby takowy miał do zbycia, upraszam o oferty pod adresem Grodzieńska gubernia, przez Kobryń-Dywin **Jagminow**. D208(6

Sześć Krów

do sprzedania, Nowy-Świat Nr 8. D20803

Jest do sprzedania D20568

Powóz poczwórny

w bardzo dobrym stanie, Karetka podwójna doktorska, nowa, oraz Maszyna pończosznicza mało używana, za cenę bardzo przystępną.— Długa Nr 11, obok cerkwi, stróż wskaże.

Prelotka Egoistka

jest do sprzedania za rs. 125. Na Powązkach w obozie 10 bataljonu saperów; zapytać w stajni stangreta Remizowa. D20380



W Fabryce Powozów F. Laskowskiego,

na rogu ulicy Wspólnej od placu Ś-go Aleksandra Nr 5, dom Laskowskiego, jest do sprzedania po nader przystępnych cenach znaczna ilość nowych, modnych i mocnych Powozów, większych i mniejszych, oraz i używanych, wiadomość na miejscu. D20552

Zakład kupna i wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4. **Kupuje, zamienia, wyprzedaje** wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do **ubrania, umeblowania**; naczynia, sprzęty i ozdoby domowe **niemniej** przedmioty **starożytne**, mające znaczenie **historyczne** lub **sztuki**. 19567D

Potrzebny jest

UCZEŃ,

dobrej konduity, do Magazynu Bielizny L. Gałkowskiego, Marszałkowska Nr 59A, róg Świętokrzyzkiej. D20419

Skład Maszyn do szycia J. Jentys,

egzystujący od roku 1866 przy ulicy Długiej Nr 16, **przeniesiony został na ulicę Nowy-Świat Nr 19.** Sprzedaż Maszyn do szycia z pierwszorzędnych Amerykańskich i Europejskich fabryk. — Tamże uskutecznia się **reperacja** maszyn wszelkich systemów w bardzo krótkim czasie. D18598

Zawiadomienie.

Miski szklanne duże na akwarjum, **Klosze do ryb** na nodze i bez, **Klosze cukiernicze** duże z pokrywami do wystaw, **Gąsiory i Słoje** różnej wielkości, nadeszły do składu szkła i porcelany.—Ulica Podwal Nr 7. 20826 D

!!!Precz z siarką!!!

Zapałki szwedzkie zagraniczne, oryginalne, otrzymał K. Schechter, Marjańska Nr 5 i sprzedaje hurtownie i detalicznie na paczki. Tamże wybor chustek webowych angielskich po cenach nizkich. D20558

Jest do sprzedania

Korzystny interes!

oficyna z placem 4226 łokci, na bardzo dogodnych warunkach, naprzeciwko bramy fabrycznej na Nowej Pradze. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, w mieszkaniu p. Bartold. D20307

Ważna Wiadomość! 20429D

O połowę niżej od cen dotąd praktykowanych, wykonywam wszelkie **Roboty Malarskie**, malowanie i pisanie znaków, wszelkie roboty lakierowane, olejno, klijowo i t. p., oraz tapetuje pokoje po 12 kop. od rolki, powyższe roboty wykonywam z gustem i trwałością, tak w Warszawie jak i na prowincji. Ulica Chmielna Nr 25 na parterze, w Składzie Obić Papierowych.—Tamże obicia w najświeższych deseniach od kop. 13 za rolkę.

Reperacja bielizny i pranie,

przyjmuje się przy ulicy Długiej Nr 8, w Pralni Krajowej, ceny nizkie. D20608

Różne Meble

do sprzedania za nizką cenę. — Ulica Śliska Nr 19. 2-gie piętro, od godziny 4-tej do 5-tej po południu. D20636

2 Magle Wiedeńskie

są do sprzedania za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Śliskiej pod Nr 1. D20605

Akuszerka

Bandke, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę rubli 10, z umieszczeniem dziecka, ulica Hoża Nr nowy 15 wejście od Kruczej. D20323

U Akuszerki są pokoiki oddzielne i wspólne dla pań spodziewających się słabości i dla przyjezdnych, także przyjmuje i zamówienia chorych tu i na prowincję, z umieszczeniem dziecka, z najściślejszą dyskrecją. — Ulica Wilcza Nr 13a. 20413 D

U Akuszerki

byłej Podstarszej Kliniki Położniczej, są pokoje dla osób potrzebujących jej opieki i wygodnego pomieszczenia.—Marszałkowska Nr 34, mieszkania 8. 20828 D

U Akuszerki A. Palmowskiej.

Dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy hr. Berga. 19926D

Akuszerka

Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, w wspólnych i osobnych pokojach, z osobnem wejściem, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 19667 D

MIESZKANIA 20831D

4 pokoje, salon z balkonem i kuchnia; 2 pokoje i kuchnia; jeden pokój z kuchnią; Sklep z pokojem do wynajęcia od św. Michała.— Wiadomość: ul. Dzielna Nr 26, stróż wskaże.

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Różne meble i sprzęty

garnitur orzechowy, lustro duże, stoliki, szafki, łóżka, krzesła marsylskie, kuchenne i t. d. Marszałkowska Nr 27A. mieszkania Nr 6, na 3 piętrze, z bramy na lewo. D20767

POKÓJ

do wynajęcia na Nowym-Świecie pod Nr 8, mieszkania Nr 43, na 1 piętrze w oficynie, z prześlicznym widokiem. Tamże jest do sprzedania z powodu wyjazdu Maszyna do szycia systemu Singera za bardzo przystępną cenę. D20808

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 Października r. b.

Mieszkanie.

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia i schowanko, ze zlewem i wodociągiem, na 3 piętrze w oficynie, za cenę rs. 220 rocznie. Ulica Wspólna Nr 30. Wiadomość u stróża. D20782

Każdego czasu do wynajęcia na parterze

Suche i ciepłe 4 pokoje

przedpokój, śpiżarnia, kuchnia ze zlewem, 2 piwnice, góra wspólna z dwoma wejściami za cenę 460 rs. rocznie, przy ulicy Nowolipki pod Nr 15/2402B, blizko ulicy Karmelickiej, wiadomość na miejscu. D20790

Pokój obszerny

z meblami, jest zaraz do najęcia, róg Marszałkowskiej i Chmielnej, wejście od Chmielnej Nr 32, mieszkania 7. 20825 D

W samym środku miasta

Pokój duży umeblowany, z balkonem do najęcia każdej chwili, miesięcznie. — Tamże Osoba trudniąca się szyciem, lub lekcjami, znaleść może mieszkanie. — Królewska Nr 3, mieszkania 16. 20836 D

W wyjątkowych warunkach dla osób potrzebujących świeżego powietrza

Mieszkanie

w murowanym domu, do wynajęcia we wsi Wola, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i innych wygód, wraz z ogrodem spacerowym, za nadzwyczaj przystępną cenę. — Wiadomość na Woli Nr 15, obok linji drogi żelaznej obwodowej, u właściciela. D20694

Stajnia obszerna

jest do wynajęcia od św. Michała, przy alei Jerozolimskiej Nr 10 lit. C. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 57, mieszk. 15. D20601

Do wynajęcia w każdym czasie

Trzy Pokoje,

w jednym kuchnia, za 140 rs., od frontu, oraz **Pokój** kawalerski z usługą i samowarem za rs. 7 miesięcznie.—Wiadomość ulica Pańska Nr 56, u właściciela domu. D20540

Mieszkanie,

umeblowane, składające się z dwóch pokoi i przedpokoju, jest do najęcia zaraz, widzieć można codziennie od 4 do 6 po południu, róg Nowo-Zielnej i Królewskiej Nr 35, wejście od Nowo-Zielnej, stróż wskaże. D20353

Dwa mieszkania

w każdym czasie, przy samej stacji tramwajowej, w najpiękniejszym punkcie miasta, w Alei Belwederskiej, naprzeciw Bagateli, Nr 6/1763c, 1) 5 pokoi przedpokój i kuchnia, 2) 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, mogą być połączone w jedno o 9 pokojach, ze stajnią i wozownią. D20399

Wilcza Nr 11.

Mleka świeżego wprost od krowy, dostać można trzy razy dziennie. D19894

D20298

4 Pokoje

z kuchnią na parterze do wynajęcia zaraz za cenę **Rs. 600** rocznie. Wiadomość u stróża lub w biurze „Jakor", róg Żabiej Nr 4.

Do wynajęcia każdego czasu

12 Pokoi,

stanowiące oddzielny pałacyk z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami do tego stajnia i wozownia, 2 pokoje dla służby, wanny, waterklozety, pralnia, piekarnia, ogród z fontanną, gaz, dzwonki elektryczne itd. Ulica Róż Nr 12 obok Szwajcarskiej Doliny, może być także sprzedanym. D18919

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

MIESZKANIE

złożone z 10 pokoi, 2 kuchni, pokoju dla służby i łazienki, od 1 Października lub pierwiej, tamże nabyć można lampy gazowe, naczynia kuchenne i story. Ulica Szpitalna Nr 1, mieszkania Nr 1, na pierwszem piętrze. D20439

MAMKI

wiejskie są u Akuszerki. — Ulica Chłod... Nr 20. D20528

POKÓJ

duży i widny, jest do wynajęcia z mebl... dla kobiety przyzwoitej lub wiekowego m... czyzny.—Marszałkowska Nr 34, miesz. 8.

Każdego czasu do wynajęcia rocznie

cały Domek w ogrodzie

ze stajnią i wozownią lub bez, przy W... skich rogatkach, w Wielkie Woli Nr ... gdzie kolej obwodowa przechodzi. — Wiad... mość u rządcy lub u właściciela, róg Żab... i Żelaznej Bramy Nr 6. D19...

Ulica Orla Nr 10.

5 pokoi, przedpokój i kuchnia ze zlew... i wodociągiem, na 1 piętrze; zupełnie ... świeżone, również jeden pokój z kuch... w każdym czasie do wynajęcia. 19650 D

Dwa Pokoje umeblowan...

do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze.—U... ca Świętokrzyzka Nr 14, mieszk. 5. D2...

Każdego czasu lub od 1-go Października

do wynajęcia

przy ulicy Bednarskiej Nr 20, pierwszy d... od Krakowskiego-Przedmieścia: 1) lokal ... 1-em piętrze, składający się z 3-ch pok... przedpokoju, alkowy i kuchni, 2) pokój o... szerny, na parterze. 19800 D

Od 1-go Października r. b., jest do wynaję...

LOKAL

na 1 piętrze, składający się z 5 pokoi, prze... pokoju, kuchni, spiżarni, wygódki z wod... ciągiem, zlewem, oświetleniem gazowem i i... nemi wygodami. — Wiadomość na miejsc... ulica Chmielna Nr 32, róg Marszałkowskie... stróż wskaże. 20256 D

Różne Lokale

są do wynajęcia od św. Michała w domu p... rządnie utrzymywanem, przy ulicy Drewni... nej Nr 8, za ceny możliwie przystępne.— Wiadomość na miejscu u Rządcy. D20126

Hoża Nr 11,

do wynajęcia zaraz, od frontu **4 pokoj...** przedpokój, kuchnia, **3 pokoje**, przedpok... kuchnia, z wszelkiemi wygodami. 19786 D

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

Sklep Rzeźniczy

z pokojem, piwnicą i komórką.—Wiadomo... u właściciela, ulica Łucka Nr 14. 20461

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz

Korzystny Sklep Wiktuałów D2050

i Dystrybucja, oraz różne Meble i rzeczy.— Ulica Wązki-Dunaj, pierwszy dom od ro... Podwala, obok składu skór, naprzeciw Nr 1...

Sklep Wiktuałów

oraz Kawiarnia do odstąpienia za cenę prz... stępną. — Wiadomość: Krochmalna Nr 23.

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za bardzo przystępną ce... nę, ulica Prosta Nr 8. D207...

Do sprzedania

Kawiarnia

z wygodnem mieszkaniem, ulica Długa Nr ... nowy. D207...

Z powodu interesów osobistych zaraz d... odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno - Norymbergski w... z mieszkaniem:—Świętokrzyzka Nr 9. 2082...

Z powodu zmiany interesu jest do sprzeda... nia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

wraz z **Kawiarnią**, egzystująca od lat 2... w dobrym punkcie, za przystępną cenę i k... morne tanie.—Mostowa Nr 10. D2048...

Za przystępną cenę

Sklep spożywczy

z mieszkaniem, towarem i całem urządzenie... kontrakt trzyletni. — Wiadomość na miejsc... Podwal Nr 14. D20493

W d. 20 b. m. w Bellevue lub idąc do te... teatru zgubioną została

Szpilka złota

z perłą. Łaskawy znalazca zechce ją odnie... za nagrodą, na ulicę Marszałkowską Nr 5... a 2 mieszkania. D208...

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою